Nr. 199. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 31 Sierpnia 1921.

Rok XL.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 **i w Biurze Plohna**, ulica Legjonów 9.

Cena numeru 10 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hoppcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Sprawa górnośląska.

Kraków, 29 sierpnia.

Dzisiaj o g. 4 popoł. zebrała się Rada Ligi Narodów. Ajencja Havasa, która tę wiadomość przyniosła, dodała wymowny, a lakoniczny dopisek, że według jej zdania „Polska nie będzie czyniła zbytnich starań, by uzyskać od Rady Ligi Narodów prawo bezpośredniego wzięcia udziału w obradach; pokłada ona pełne zaufanie w Radzie Ligi Narodów“. Dalsza depesza zawiadomiła, że wicehr. Ishi złożył już sprawozdanie na Radzie Ligi, które ma być zupełnie bezstronne i ogranicza się do rzeczowego przedstawienia stanowiska obu stron interesowanych.

Na tem urywają się wiadomości o dzisiejszem posiedzeniu. Jest tego bardzo niewiele, ale więcej nie można się było spodziewać. Depesze z dni ostatnich przygotowały opinję, że na pierwszem posiedzeniu nic się więcej nie zdarzy, a tylko przypuszczały, że bezpośrednio po sprawozdaniu p. Ishi nastąpi wybór właściwego sprawozdawcy. Być może, że depesze z dzisiejszej nocy przyniosą jeszcze jakąś informację w tym względzie.

Należałoby chyba jeszcze zanotować, że p. Ishi odbył w niedzielę dłuższą konferencję z prof. Askenazym, delegatem Polski do Ligi Narodów, ale w tym wypadku niewiadomo, czy omawiał z nim tylko sprawę Wileńszczyzny, czy także sprawę górnośląską.

Jak narazie, stoimy nadal całkowicie wobec sprawy otwartej, którą można wypełniać jedynie tylko domysłami i przypuszczeniami. Tego rodzaju przypuszczenia wypowiada właśnie korespondent paryski „Gazety Warszawskiej“ w sobotnim numerze tego pisma. Wyobraża on sobie następującą procedurę: Rada Ligi zbiera się 29 sierpnia w Genewie i wysłuchuje raportu tymczasowego sprawozdawcy, p. Quinonesa de Leon (już zaraz na początku korespondent pomylił się, bo sprawozdawcą tym był p. Ishi) o stanie sprawy. Zgadza się na rolę, włożoną na nią przez Radę Najwyższą i wybiera właściwego sprawozdawcę, któremu poleca opracować kompromisowy projekt granicy. W określonym terminie Rada Ligi znów się zbiera i albo ów projekt jednomyślnie zatwierdza, albo nie. Jeśli zatwierdzi, zakomunikuje zaraz „zalecano przez się rozwiązanie“. Radzie Najwyższej, która już zgóry zobowiązała się je przyjąć. Rada Najwyższa wówczas ułoży tylko ostateczny tekst decyzji w sprawie granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku, oraz, mając na miejscu wojska — decyzję tę wykona.

Cóż jednak stanie się, jeśli Rada Ligi projektu kompromisowego jednomyślnie nie zatwierdzi? Tu wyobraźnia może sobie hulać w kombinacjach, których ilość wzrasta z każdorazową zmianą w sytuacji wszechświatowej, a więc z wojną na froncie Angory, z rezultatem powstania w Indjach, z wynikiem rokowań z Rathenauem i t. d.

Byłoby wówczas możliwe przekazanie sprawy jednemu arbitrowi, jeżeli taki się znajdzie. Wymieniają już nawet króla hiszpańskiego, ale ten na razie ma dość własnych kłopotów w Marokku, aby chciał wpychać palec między drzwi. Dałoby się pomyśleć przekazanie sprawy Międzynarodowej Komisji prawników, ad hoc utworzonej, której rola byłaby analogiczna do obecnej roli Rady Ligi, ale skutek o znacznie mniejszem prawdopodobieństwie powodzenia. Jako możliwość wysuwano już także oddanie tej sprawy przyszłej Konferencji Waszyngtońskiej, która, jak to już w różnych dziennikach zagranicznych wyrażano się, ma być korektorką Traktatu Wersalskiego i przeprowadzić ostatecznie pacyfikację świata. — Która z tych możliwości lub która z dziesięciu innych będzie zastosowana, jeżeli Rada Ligi nie dojdzie do jednomyślności, odgadnąć niepodobna, jak niepodobna odgadnąć terminu, w którym w danym razie sprawa, tak nas piekąca, zostanie wreszcie rozstrzygnięta.

Dla naszej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej byłoby najpożądańsze, gdyby Rada Ligi zrozumiawszy należycie gwałtowną konieczność załatwienia definitywnego kwestji górnośląskiej, zechciała zdobyć się na akt, godny wielkich mężów stanu, mogący przez to samo niezmiernie podnieść autorytet tego trybunału międzynarodowego, jakim ma być Liga Narodów. Wicehr. Ishi i członkowie Rady mają piękną sposobność... Ale miała ją także Rada Najwyższa, a jednak umyła ręce...

Paryski „Matin“ z 19 sierpnia napisał: „Terytorjum, jakie Liga Narodów ma podzielić, znajduje się między linją Brianda i linją Lloyda Georgea, które zostały wykreślone podczas ostatnich konferencyj paryskich. Zdawałoby się, że to tylko drobnostka. Tak niestety nie jest, bo trudność polega tu na owym sławnym trójkącie przemysłowym“, który już nawet formalnie byłby obalił całą koalicję, gdyby sprawy nie odesłano do innego sądu. Czy nie od Annaasza do Kajfasza?

Jesteśmy pewni, że Francja dotrzyma nam wierności, dopóki to będzie odpowiadało jej interesom. Wiemy, że w sprawie tej niemały głos mają koła wojskowe francuskie, których stanowczość do końca nie podlega wątpliwości. Nie przypuszczamy, ażeby zaszła taka sytuacja, w której wojskowość francuska musiałaby ustąpić jakiejś wyższej jeszcze racji stanu. Ale wszystko zdarzyć się może na naszej planecie.

Dlatego warto przypomnieć, co p. Korfanty powiedział niedawno w wywiadzie z korespondentem „Kurjera Poznańskiego“, w szczególności o tem, co ostatecznie Anglicy przyznawali Polsce. Według tych informacyj Anglicy przyznawali nam powiaty pszczyński i rybnicki, oraz położone na północ od tych powiatów skrawki powiatu katowickiego, zabrskiego i gliwickiego, tak, iż z powiatu katowickiego przypadłyby nam Mysłowice, Rozdzień, Szopienice, Pochłowice i Nowa Wieś, z pow. Zabrskiego Wielszowice, Makoszów, (w obu tych miejscowościach są duże państwowe kopalnie węgla), z pow. gliwickiego Szywałd, Niemiecka Żernica, a od Niemieckiej Żernicy granica na zachód miała iść ku Odrze. Na północ od Mysłowic granica miała iść wzdłuż granicy Rzeczypospolitej Polskiej, skręcając potem trochę na zachód, tak, że z powiatu bytomskiego przydzielała Polsce Wielką Dąbrówkę, Brzeziny, Szarlej, Niemieckie Piekary, wschodnią część powiatu tarnogórskiego, miasto Tarnowskie Góry miało pozostać przy Niemczech). Od Tarnowskich Gór granica biegnąć miała na południowy zachód pod Toszek (Toszek przy Niemczech). Od Toszka wzdłuż kolei aż do Strzelec (Strzelce przy Niemczech) od Strzelec na północ poprzez Olesno do granicy Rzeczypospolitej. **W ten sposób przypadające nam terytorjum śląskie byłoby podzielone na dwie długim językiem tak zwanego trójkąta przemysłowego oddzielone części.**

P. Korfanty nie podziela wprawdzie „głębokiego — jak się wyraża — pesymizmu społeczeństwa naszego“, a dodać trzeba, że i pesymizm społeczeństwa nie idzie tak daleko, żeby mógł przypuścić, iż moglibyśmy być przez zatwardziałość Anglji tak niesłychanie pokrzywdzeni, ale trzeba być na wszystko przygotowanym. Nawet stworzenie nowej Alzacji i Lotaryngji nie jest wykluczone tam, gdzie nie chce się unikać stwarzania nowych konfliktów między sąsiadującymi narodami. Polityka angielska hoduje z predylekcją takie konflikty. Czy Rada Ligi Narodów zdobędzie się na jednomyślność, aby do stworzenia takiego nowego zarzewia nie dopuścić. Czy stanowisko Francji znajdzie jednomyślne zrozumienie?

Posiedzenie sprawozdawcze Rady Ligi.

PIERWSZE POSIEDZENIE.

Genewa (EE). **Posiedzenie Rady Ligi Narodów rozpoczęło się w poniedziałek o godz. 4-tej popołudniu pod przewodnictwem wicehr. Ishii.**

ASKENAZY U ISHIEGO.

Genewa, 28 sierpnia (PAT). Od specjalnego korespondenta. **Ishi przybył tu wczoraj. Dziś rano przyjął Ishi polskiego delegata Askenazego na dłuższej konferencji.**

Z JAKICH POWODÓW ISHI OBJĄŁ REFERAT GÓRNOŚLĄSKI.

Genewa (EE). Wicehrabia Ishi oświadczył sprawozdawcy »Journal des Debats«, że następujące powody skłoniły go do objęcia pierwszego wstępnego referatu sprawozdawczego w sprawie górnośląskiej:

Po przekazaniu sprawy górnośląskiej Radzie Ligi Narodów na mnie jako prezesa tejże Rady spadł obowiązek wyznaczenia sprawozdawcy. **Rada Ligi Narodów musi uzyskać objektywny pogląd na fakty i cyfrowe dane, dotyczące Górnego Śląska, jeszcze przed powzięciem przez nią postanowienia, czy zgadza się ona na rozstrzygnięcie tej sprawy, czy też zadania tego nie przyjmie.** Obowiązkiem prezydenta Rady Ligi jest czuwanie nad tem, ażeby każda sprawa, która ma wejść pod obrady Ligi, była przedewszystkiem odpowiednio zredagowaną i wyłożoną, a dopiero następnie Radzie przedłożona. Temi względami kierowałem się, kiedy postanowiłem wyznaczyć sprawozdawcę górnośląskiego. Jak wiadomo, **Quinones de Leon odmówił podjęcia się tego zadania, a po odmowie jego pozostało jeszcze tylko 8 dni do zebrania się Rady.** W ciągu tego krótkiego czasu należało zapoznać się z obfitym materjałem dowodowym sprawy górnośląskiej dotyczącym i na jego podstawie opracować omówione na wstępie sprawozdanie. Wymagało to wielkiej szybkości działania, a wzgląd właśnie na to skłonił mnie do tego, że **po dłuższem wahaniu postanowiłem nie proponować już nikomu objęcia czynności sprawozdawczych, lecz jąć się samemu opracowania sprawozdania.** Sprawozdanie to będzie poprostu wyłożeniem trudności, na jakie Rada Ligi natrafia przy rozstrzyganiu sprawy górnośląskiej. Po zapoznaniu się z niem **sprawozdaniem Rada Ligi rozstrzygać będzie sprawę górnośląską w taki sposób, jaki uzna za stosowny, by nastąpiło ono na podstawie gruntownego jej zbadania.**

STANOWISKO WŁOCH.

Rzym (EE). Bonomi oświadczył ponownie przedstawicielom prasy, że **przedstawiciel Włoch** w Radzie Ligi Narodów będzie usilnie starał się przestrzegać całkowitej **bezstronności i sprawiedliwości.**

Wilno w Lidze Narodów.

Genewa, 29 sierpnia (Tel. wł.) Z kół zbliżonych do Rady Ligi Narodów donoszą, iż **rokowania polsko-litewskie w kwestji wileńskiej stanęły na martwym punkcie.**

Hymans nie żywi żadnej nadziei, aby udało mu się sprawę tę rozwiązać. Wobec tego ma on ją podobno przekazać **walnemu zgromadzeniu Ligi** bez żadnych konkretnych propozycyj ze swej strony. Przypuszczają, że zgromadzenie poleci załatwić sprawę Wilna **komisji specjalnej,** w skład której wejdą przedstawiciele państw niezainteresowanych np. Brazylji, Belgji, Chin itp.

SAMOLOTY KOWIEŃSKIE NAD WILNEM.

Wilno (EE). W dniu 26 bm. nadgraniczne posterunki i eskadra lotnicza zostały zaalarmowane wiadomością, że od strony Kowna zdążają na terytorjum Litwy środkowej **trzy samoloty litewskie** w niewiadomych celach. Istotnie około godz. 9 rano nad terytorjum środkowolitewskiem ukazały się trzy samoloty typu »Albatros«. Aeroplany te krążyły nad naszemi pozycjami **w celach wybitnie wywiadowczych.** — W myśl rozejmu, zawartego pomiędzy Litwą środkową a Litwą kowieńską, nie wolno obustronnym aeroplanom przelatywać nad terytorjum przeciwnika, dlatego też **środkowo-litewskie posterunki poczęły ostrzeliwać owe samoloty litewskie.** Równocześnie środkowo-litewska eskadra lotnicza wymusiła do walki. Po krótkiej walce jeden z samolotów litewskich zdołał uciec, dwa natomiast całkowicie nieuszkodzone wylądowały na terytorjum Litwy środkowej. Okazało się, że **obydwa samoloty należą do najlepszych jednostek bojowych eskadry lotniczej Litwy kowieńskiej. Pilotów i obserwatorów obu samolotów wzięto do niewoli.** Jednym z obserwatorów okazał się b. kapitan armji niemieckiej Kammandr. Jen. Żeligowski zażądał od pilotów i obserwatorów żołnierskiego słowa honoru, że więcej przeciwko Litwie środkowej walczyć nie będą, poczem zarządził ich wypuszczenie na wolność. Zdobyte samoloty wcielono do floty powietrznej Litwy środkowej. O zajściu powyższem jen. Żeligowski przesłał natychmiast **raport Lidze Narodów,** przyczem raz jeszcze podkreślił nieuczciwość władz Litwy kowieńskiej i **jawny współudział w ich walkach z Litwą środkową żołnierzy i oficerów niemieckich.**

Na Górnym Śląsku

ZAWIESZENIE PISMA POLSKIEGO.

Bytom, 28 sierpnia (PAT). Rozporządzeniem międzysojuszniczej komisji w Opolu, **pismo robotnicze »Polak« zawieszone zostało na 8 dni.**

PISMO ANTYPOLSKIE PO POLSKU.

Bytom, 28 sierpnia (PAT). Niemcy wydają na Górnym Śląsku **polakożerczy »Głos Górnośląski«.** Pismo to stale przedstawia Polskę jako kraj niezdolny do życia i twierdzi, że przyłączenie Górnego Śląska do Polski byłoby dla niego zgubą. »Głos Górnośląski« spełnia tę samą rolę, jak swego czasu »Dzwon« i »Wola Ludu«.

SKUTECZNOŚĆ WZMOCNIEŃ WOJSKOWYCH.

Paryż (EE). Ostatnie wydarzenia na G. Śląsku stwierdzają najlepiej słuszność dowodzenia francuskiego, że wysyłka koalicyjnych wzmocnień wojskowych na G. Śląsk była konieczna. W powiecie Strzelce Wielkie stwierdzono **koncentrację oddziałów Reichswehry, liczących około 2.000 Bawarczyków.** Także w powiecie bytomskim stwierdzono chęć wywołania rozruchów przez oddziały niemieckie. Rewizje, przeprowadzone przez wojsko francuskie i angielskie, wykryły **znaczne ilości materjału wojennego,** które skonfiskowano. Obecnie, dzięki zarządzeniom władz koalicyjnych spokój zdaje się być na G. Śląsku zaprowadzony.

Jen. Goltz gotowy do walki z Polską

Bytom, 28 sierpnia (PAT). Niemiecka prasa szeroko rozpisuje się o »dniu żołnierza frontowego«, obchodzonym jako święto monarchistyczne. W obchodzie tym wzięło udział około 30.000 żołnierzy i oficerów. Między innymi wziął udział ks. Eitel, Ludendorff, jen. Goltz i Waldersee, oraz szereg dygnitarzy byłego dworu cesarskiego. Jen. Goltz wygłosił mowę, w której powiedział między innemi: **Nie mamy tanków, floty powietrznej i artylerji, nie możemy prowadzić walki odwetowej, ale do walki z Polską, my żołnierze frontowi, jesteśmy gotowi.**

Kongres Białorusinów.

W dniu 25 września br. ma się odbyć w Pradze zjazd białoruski. Kapitał niemiecki — podobno sam p. Hugo Stinnes — zainteresował się w ostatnich czasach mocno... kooperatywami na Białej Rusi, stanowiącemi bardzo silną, na brak jednak kapitału obrotowego cierpiącą organizację, która — rzecz znamienna — posiada związki na Białej Rusi poza granicą traktatu ryskiego! W Berlinie mianowicie powstaje związek białoruskich i ukraińskich kooperatyw. Białorusko-ukraiński Sojusz znany tam już pod skróconem mianem Bus. Praski zjazd wobec szczupłej ilości działaczy politycznych na Białej Rusi nie jest niczem innem, jak polityczną odbudówką gospodarczej organizacji, stawianej pod protektoratem kapitału niemieckiego. Rząd czesko-słowacki oddaje się na usługi »słowiańskiej« tej imprezie.

Petlura a rząd ukraińsko-sowiecki.

Lwów, 30 sierpnia (Tel. wł.) Główny **ataman Petlura,** jak donosi »Wpered«, nadesłał do pism ukraińskich sprostowanie, że **w żadne pertraktacje z rządem sowietów na Ukrainie nie wchodził i na przyszłość wchodzić nie zamierza.**

Co mówią pisma ukraińskie o wschodniej Małopolsce.

Lwów, 30 sierpnia (Tel. wł.) Pisma ukraińskie, jak »Ukr. Westnik« i »Wpered«, nie przestają zajmować się **sprawą wschodniej Małopolski.** »Wistnyk«, idąc na lep obietnic Petrusewicza, wyraża przekonanie, że **sprawa Galicji wschodniej na najbliższem posiedzeniu Rady Najwyższej zostanie stanowczo rozstrzygnięta, a ententa zmusi władze polskie do opróżnienia terenu Galicji wschodniej.**

Rząd sowiecko-ukraiński a Polski Czerwony Krzyż.

Lwów, 30 sierpnia (Tel. wł.) **Sowiecki rząd ukraiński okazał gotowość zawarcia umowy z Polskim Czerwonym Krzyżem,** którego w tych dniach wyjeżdża na Ukrainę. Reprezentantem Polsk. Czerw. Krzyża jest dr Strzemecki, znany działacz polski w Moskwie.

Regulacja granicy wschodniej.

Mińsk (EE). Mieszana komisja graniczna polsko-rosyjska **ukończyła prace wytknięcia granicy na Dźwinie.** Dokonano również podziału wysp, przyczem **linję graniczną oznaczono palami.** Delegacja sowiecka z mieszanej komisji granicznej z powodu braku dalszych instrukcyj wstrzymawszy swoje prace, wyjechała z Mińska do Moskwy.

Stany Zjednoczone wycofują wojska z Nadrenji.

Paryż (EE). »Temps« donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych **ma zamiar wycofać swe wojska okupacyjne z nadreńskich okolic w Niemczech natychmiast po ratyfikacji traktatu pokojowego.**

Proklamacja pokojowa prez. Hardinga

Berlin, 27 sierpnia (PAT). »New York Herald« donosi z Waszyngtonu, że prezydent Harding oświadczył, iż jest bardzo zadowolony z powodu dojścia o skutku traktatu amerykańsko-niemieckiego z tego powodu, ponieważ traktat ten zjednoczył wszystkie daleko od siebie stojące partje polityczne w Stanach Zjednoczonych, a jest również do przyjęcia tak dla Niemców, jak i dla koalicji. Należy oczekiwać, że senat natychmiast po zebraniu się będzie traktat ratyfikował. Wedle doniesienia »New York Times«, wyda prezydent Harding jeszcze przed ratyfikacją traktatu **proklamację pokojową.**

ROKOWANIA LOUCHEURA Z RATHENAUEM.

Hanower, 29 sierpnia (PAT). **Prasa niemiecka wyraża zadowolenie z wyniku konferencji wiesbadeńskiej.**

Berlin, 29 sierpnia (PAT). Według »Post Journal« **podpisano wczoraj wieczór traktat niemiecko-francuski co do odszkodowań w naturze. W kwestjach spornych osiągnięto zupełne porozumienie.** Obrady te przyczyniły się bardzo do wyjaśnienia sytuacji politycznej między obu krajami. Obrady miały **charakter wyłącznie ekonomiczny,** choć Rathenau nadaremnie usiłował wmieszać w tok obrad kwestje polityczne. Sprzeciwił się temu przedstawiciel Francji, zaznaczając, że wychodzi to poza

Nowe prace o Fredrze

Badania nad genezą najwybitniejszych utworów naszej literatury i nad wykrywaniem ich związku z bezpośrednem i pośrednem oddziaływaniem poszczególnych arcydzieł i prądów estetycznych w literaturze zachodnio-europejskiej, doprowadziły już do bogatych rezultatów. Rodzaj ten badań stawiał dawniej kroki nieśmiałe i trzymał się niewolniczo tekstu; zwolna jednak rozszerzał ramy coraz bardziej: począł analizować psychologię postaci, sposób konstruowania pomysłu, tendencję utworu, środki artystyczne i t. p., aż doszedł do całkowitego opanowania metody, jaka jest dzisiaj przyjęta w krytyce literackiej na Zachodzie. W niejednym wypadku—podobnie jak i gdzieindziej — popadł on w przesadę, dopatrując się powinowactwa, gdzie go nie było, ale inaczej być nie mogło. Wszelkie metody prowadzą bowiem do zboczeń (w tym wypadku dość niewinnej natury), jeżeli stosowanie metody zamienia się — żeby tak powiedzieć — w sztukę dla sztuki, w gorączkę odkrywczą lub innego rodzaju nieumiarkowanie. Nie można z tego powodu lekceważyć samej metody, skoro naogół posługiwanie się nią okazało się bardzo owocne.

Mimo niewątpliwie wybornych wyników tej metody, nazywanej zazwyczaj filologiczną, nie brak jeszcze dzisiaj przeciwników, którzy odmawiają jej większej wartości. Wskazują oni na karykaturalne nieraz pomysły odkrywcze i podobneż odkrycia, które metodę samą mają rzekomo kompromitować; powtóre dowodzą, że znajomość wpływów i wzorów nic przyczynia się w niczem do pomnożenia rozkoszy estetycznej i wzruszenia wewnętrznego, jakie lektura jakiegoś arcydzieła sama z siebie przynosi, że nawet działa w tym kierunku hamująco, bo rozprasza uwagę i utrudnia kontemplację w obcowaniu sam na sam z duchem wielkiego twórcy, objawionym w wielkim utworze.

Jest w tem rozumowaniu coś, co tylko na pozór jest słuszne, a co Ribot nazwał „logiką uczuć“. Weźmy bowiem przykład drastyczny, o wartości — co prawda — nie porównania, ale tylko analogji. Czy widok pięknej rzeźby lub obrazu mniej nas będzie zachwycał, jeżeli nawet tu i ówdzie dostrzeżemy w nich szczegół, przypominający podobny jakiś w innej pięknej rzeźbie czy obrazie, gdyby nawet szczegół był naśladowany. Czy wdzięk pięknej dziewczyny traci na powabie i wartości dlatego, że **ten i ów rys** urody odziedziczyła po matce. Dokładne poznanie rzeczy pięknej wzbudza przecież zazwyczaj tem większe w niej rozmiłowanie.

Ma więc metoda filologiczna całkowite uprawnienie i wzbogaca drugą, często stosowaną metodę, którą nazywamy kontemplacją współtwórczą, a która polega na analizie indywidualności utworu, bez wnikania w jego pokrewieństwa i powinowactwa; czyni bowiem możliwość kontemplacji pełniejszą. Nie mówi się tu oczywiście o takiej metodzie filologicznej, która przystępuje do utworu wyłącznie jak szpieg i o niczem poza wyszukiwaniem wpływów nie myśli, bo nie jest to już metoda, ale karykatura metody, która ani z naukowością, ani z rzetelnem poznawaniem nie ma nic wspólnego, ani też celu, o który chodzi przy krytyce utworów piękna, nie osiąga.

Rozwój dopiero co wspomnianych metod w naszej krytyce literackiej można śledzić z wielkim pożytkiem między innemi na studjach o Fredrze i uznać i ocenić wartość jednej i drugiej. Nie wspominając podyktowanego pięknemi pobudkami, ale niesłusznego ataku Goszczyńskiego na Fredrę, trzeba przejść odrazu do Tarnowskiego, który przy analizie spuścizny Fredry, posługiwał się przedewszystkiem kontemplacją współtwórczą, metodę zaś filologiczną i zupełnie wyjątkowo i tylko tam stosował, gdzie wprost nie mógł tego uniknąć. Tarnowski dał też rzecz współtwórczą bardzo piękną, ale w wielu wypadkach bardzo nieścisłą właśnie dlatego, że własnowolnie niedoceniał metody filologicznej. Kontemplacja sama zawiodła nieraz na manowce znawcę zresztą tak doskonałego i pierwszorzędnego estetyka.

Następcy posługiwali się w nieporównanie wyższym stopniu metodą filologiczną i dzięki temu nie tylko pod względem formalnym, ale i od wewnątrz znajomość twórczości i duchowości Fredry pogłębili. Odnosi się to do studjów Chrzanowskiego, Günthera, Kielskiego i Sinki, a ostatnio do Eug. K u c h a r s k i e g o, mianowicie do jego niedawno ogłoszonej pracy p. n. F r e d r o a k o m e d j a o b c a (Kraków 1921). Pod względem rezultatów, badania Kucharski doprowadził najdalej, bo pierwszy rozpatrzył szczegółowo stosunek Fredry do Goldoniego i kilku innych niewymienianych dotąd autorów i umiał uzasadnić to swoje zdobycze metody filologicznej.

Ponieważ zaś równocześnie posługiwał się rozważnie metodą współtwórczości, naświetlił w sposób nowy a słuszny dwie przedewszystkiem postaci w komedji Fredrowskiej: rejenta Milczka i pana Jowialskiego. W jak wysokim stopniu to uczynił, dość powiedzieć, że reżyserja „Zemsty“ i „Pana Jowialskiego“ musi się liczyć z wynikami tych badań, chociaż będzie musiała odstąpić od przyjętej tradycji. Mniej szczęśliwie natomiast wypadła p. Kucharskiemu paralela między Goldonim a Fredrą, w której krytyk polski usiłował uzasadnić wyższość charakteru, talentu i ideowości autora polskiego.

Pochwał tak wielu nie można powtórzyć o ciekawej mimo to rzeczy W. B o r o w e g o p. n. Z e s t u d j ó w n a d F r e d r ą (Kraków 1921). Związanie powiastki o „Pawle i Gawle“ z jedną z powieści Pigault-Lebruna, wydaje się niepewne, bo, o ile sobie przypominam, już jezuita Massenius napisał podobną historyjkę w materjale do swoich „acumina, facetiae i eruditiones“. Przypuszczam, że znalazłby ją i gdzieindziej. Szczęśliwsze jest zestawienie metody Sternowskiej z metodą pamiętników „Trzy po trzy“. Uzasadnienie grafikonem wartości kompozycyjnej „Zemsty“ jest sztuczką, przypominająca najdziwaczniejsze pomysły z okresu teorji barokowej retoryki. P. B., utalentowany zresztą krytyk literacki, wprowadza tu metody, u nas nowe, które — przypuszczam — ani naśladowców nie znajdą ani swojej mocy dowodowej nie okażą.

Dr Michał Janik.

kompetencje konferencji, zresztą kwestje polityczne nie mogą żadną miarą być połączone z techniczną stroną odszkodowań. Rathenau opuścił wczoraj Wiesbaden, udając się do St. Moritz. Loucheur powraca we środę do Paryża.

Paryż (EE). Dzienniki donoszą, że umowa Louchemra z Rathenauem dozwala Francji na przedłużenie terminu płatności jej zobowiązań wobec Niemców, powstałych przez świadczenia rzeczowe uzyskane przez nią ze strony Niemców. Niemcy mają zobowiązać się do uskutecznienia po dzień 1 maja 1926 r. określonych świadczeń rzeczowych na rzecz Francji do wysokości siedmiu miljardów marek złotych. Francja ma płacić za nie rocznie Niemcom miljard marek złotych, wobec czego do 1926 roku wypłaci ona Niemcom pięć miljardów marek w złocie, co do wyrównania zaś pozostałej reszty dwóch miljardów marek w złocie uzyska ona przedłużenie terminu płatności aż do roku 1935. — Pewne trudności wyłoniły się przy sprawie procentów. Francja bowiem oświadczyła gotowość płacenia zwykłych tylko procentów w wysokości 5 proc. rocznie, Niemcy zaś pragną zaległe procenty kapitalizować i obciążyć je dalszemi 5 proc. Zdaje się jednakowoż, że w sprawie tej osiągnięto wreszcie porozumienie.

Rosja podkopuje ustrój społeczny w Polsce

Nota polska do Cziczerina.

Warszawa, 26 sierpnia (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Przedstawiciel Polski w Moskwie dnia 25 bm. złożył następującą notę komisarzowi dla spraw zagranicznych Cziczerinowi:

Do p. Cziczerina, komisarza ludowego dla spraw zagranicznych.

Rząd polski, dążąc do usunięcia wszelkich objawów niezgody i do ustanowienia pokoju, zmuszony jest zwrócić uwagę rządu rosyjskiego **na przekroczenie przez organy rządowe rosyjskie postanowień traktatu ryskiego.** Rząd polski w nocie swojej z dnia 11 lipca 1921 r. wyraził przekonanie, że rząd rosyjski przez podtrzymywanie niezgodne z traktatem ryskim działalności niektórych swoich organów, utrudniła wzmocnienie dobrych stosunków sąsiedzkich, na których obu państwom w równej mierze zależeć powinno. Nie wątpiąc w dobrą wolę rządu rosyjskiego i chcąc mu ułatwić zadanie, rząd polski w wspomnianej nocie wskazał na nader rażące przekroczenia traktatu ryskiego, dotychczas jednak nie otrzymał odpowiedzi **i z ubolewaniem stwierdza, że ciągle napotyka nowe fakty, naruszające traktat pokojowy.**

Rząd polski jest w posiadaniu obszernego materjału, stwierdzającego niezbicie, że **rząd rosyjski nietylko toleruje, ale bierze udział w akcji, dążącej do podkopania rządu polskiego i obalenia ustroju społecznego w Polsce.**

Pomimo możliwie najściślejszego wyznaczenia linji granicznej w artykule II traktatu, oddziały rosyjskie i ukraińskie zajmują nadal pewne miejscowości, znajdujące się po polskiej stronie linji demarkacyjnej.

Mimo układu, podpisanego w Mińsku przez delegatów obu stron, delegaci rządu sowieckiego do komisyj rozjemczych, nie wykonują uchwał, podpisanych przez komisje rozjemcze, podczas gdy polskie dowództwa odcinków wydały rozkaz, aby podległe im posterunki nie czyniły trudności obywatelom rosyjskim, przekraczającym granicę po stronie polskiej celem zbiorów plonu. Jednakże władze sowieckie zabraniają włościanom polskim **przekroczenia granicy.** Aby zaradzić temu stanowi rzeczy, sprzeciwiającemu się głównym zasadom międzynarodowym, strona polska zainicjowała układ, podpisany w Korcu dnia 16 lipca przez odpowiednio upełnomocnionych przedstawicieli obu stron. Na mocy tego układu obie strony zgodziły się zasadniczo na przekroczenie granicy przez włościan **w celu zbioru zbóż,** ustalając w tym celu pewne punkta kontrolne.

Dalej rząd polski domaga się stanowczo, aby rząd rosyjski ukrócił **nieprawne postępowanie władz swoich,** które systematycznie zabierają w czasie robót w polu zboże, inwentarz żywy, należący do obywateli polskich, obiecując to zwrócić w zamian za złożenie deklaracji przynależności do Rosji. W okolicach Korca włościanie pozbawieni chleba, doprowadzeni do rozpaczy, próbowali napaść na rosyjski posterunek graniczny. Dzięki energji miejscowych władz polskich, udało się uniknąć zbrojnych wystąpień. Rząd polski domaga się z całą stanowczością ukrócenia tego rodzaju postępowania władz rosyjskich w stosunku do ludności polskiej, gdyż **nie może ponosić odpowiedzialności za czyny rozgoryczonej ludności.**

W związku z powyżej wymienioną sprawą organy władz sowieckich przeprowadzają **planową agitację,** przedstawiającą się artykułowi V traktatu ryskiego, a dążącą do wywołania wśród ludności polskiego pogranicza nastroju wrogiego Rzeczypospolitej. Rząd rosyjski wspólnie z rządem ukraińskim prowadzą za pomocą swoich organów agitację, propagandę na terytorjum polskiem oraz tworzą **organizacje ,czyniące zamach na całość terytorjum Polski i przygotowujące obalenie jej ustroju państwowego i społecznego drogą gwałtu.** Najbardziej rażącym przykładem tej akcji o szeroko zakreślonych rozmiarach jest organizacja tak zwanego **Zakordonnawo otdieła.** Nie ulega wątpliwości, że **rząd rosyjski finansuje działalność Zakordowa.**

Rząd polski ustalił, że celem działalności Zakordowa jest wywołanie komunistycznego przewrotu w Polsce **drogą lokalnych powstań wśród ludności miejscowej, którym to powstaniom kierownicy Zakordowa staraliby się nadać charakter ruchu narodowościowego ukraińskiego i białoruskiego. Dalej ustalił rząd polski że działalność Zakordowa rozciąga się również na Rumunję i państwa bałtyckie.**

Rządowi polskiemu jest wiadomo, że **Zakordow podlega bezpośrednio centralnemu komitetowi komunistycznej partji Rosji i Ukrainy,** w skład której wchodzą członkowie obu rządów, a nawet byli pełnomocnicy rządu, którzy podpisywali preliminarja pokojowe. Rząd polski jest w posiadaniu przepustek, wystawianych przez prezydjum kijowskiego pooddziału Zakordowa, datowanych w ostatnich dniach maja 21 roku, podpisanych między innemi przez sekretarza prezydjum p. Stanisławskiego. Przepustki te są dowodem, iż Zakordow jest instytucją rządową tak ukraińską, jak i rosyjską. **Rząd polski ma prawo domagać się zlikwidowania Zakordowa i wszystkich jego oddziałów i pododdziałów i wogóle wszelkich organizacyj, których akcja skierowana jest przeciwko Polsce.**

Według wiadomości rządu polskiego postanowiono obecnie przejąć całą akcje Zakordowa **na biuro trzeciej międzynarodówki,** aby uniknąć skompromitowania rządu rosyjskiego. Wobec tego rząd polski zaznacza z całą stanowczością, że **rząd rosyjski odpowiada za wszelką działalność trzeciej międzynarodówki tak długo, jak długo znajduje się na terytorjum Rosji i o ile w zakresie swojej działalności obejmuje w jakikolwiek sposób Rzeczpospolitą polską.**

Repatrjacja, przewidziana w artykule 9 traktatu ryskiego jest niesumiennie prowadzona przez władze sowieckie, które tylko pozornie trzymają się postanowień układu o repatrjacji, w rzeczywistości zaś stosują **bierny opór.** Wysyłanie transportów osób prywatnych odbywa się według liczb układanych, **z celem zatrzymania inteligencji i fachowców.** Rząd rosyjski tendencyjnie stwarza kategorje uchodźców zakładników, których spisu nie podaje do wiadomości władz polskich. Tego rodzaju postępowanie jest sprzeczne z elementarnemi zasadami stosunków sąsiedzkich i zmusza rząd polski do żądania, aby rząd rosyjski bezzwłocznie wydał Polce uchodźców, pozostających w najgorszych warunkach moralnych i materjalnych. Rząd polski protestuje przeciwko dążeniu rządu rosyjskiego do stworzenia obok planowej akcji repatrjacyjnej równorzędnego ruchu bezplanowego, i żąda ustalenia **kontroli władz polskich nad ich przypływem do kraju.** Rząd polski podkreśla, że akcja ta tamuje, a nawet niweczy planową repatrjację, nad przeprowadzeniem której usilnie pracują organy Rzeczypospolitej polskiej. Niedobór w transportach sięga nawet liczby kilkunastu tysięcy osób.

Rząd polski wyraża nadzieję, że wszelkie postulaty, zawarte w nocie niniejszej, potrafią wzmocnić go w przekonaniu, że rząd rosyjski szczerze dąży do wzajemnego wzmocnienia pokoju, a zwłaszcza do ustalenia regularnych stosunków dyplomatycznych.

Nota polska do Rakowskiego.

Warszawa, 28 sierpnia (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Dnia 25 sierpnia 1921 roku minister spraw zagranicznych wysłał następującą **notę do komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Ukrainy Rakowskiego** w Charkowie:

Rząd polski, dążąc do usunięcia wszelkich niepokojów i niezgody, zmuszony jest zwrócić uwagę rządu ukraińskiego na przekroczenie przez organy rządowe ukraińskie postanowień traktatu ryskiego. Rząd polski jest w posiadaniu obszernego materjału, dowodzącego niezbicie, że rząd ukraiński **nietylko toleruje, ale sam bierze w niej udział, dążąc do podkopania legalnego rządu polskiego i do obalenia nastroju społecznego w Polsce, oraz ma na celu zaostrzenie stosunków polsko-ukraińskich.** Nader rażącym przykładem tej akcji o szeroko zakreślonych rozmiarach jest udział rządu ukraińskiego wspólnie z rządem rosyjskim **w organizacji tak zwanego Zakordowa.** Nie ulega wątpliwości, że rząd ukraiński pośrednicy, finansuje sam działalność Zakordowa. Według zeznań członków i współpracowników tej instytucji, **funduszu w postaci pieniędzy i brylantów** dla kijowskiego pododdziału były wysyłane za pomocą Banku kijowskiego.

Rządowi polskiemu jest wiadomo, że około 1 czerwca p. Markus, naczelnik charkowskiego oddziału, wydał p. Rusakowowi **około 20 karatów brylantów na cele akcji w Polsce.** Dla tegoż komitetu wysłano z Charkowa do oddziału kijowskiego w tydzień później **175 karatów brylantów.** Poza tem rząd polski ma dane, że rząd ukraiński asygnował **znaczne sumy** w porozumieniu z rządem rosyjskim na akcję w Polsce.

Rząd polski ustalił, że celem działalności Zakordowa jest **wywołanie w Polsce przewrotu komunistycznego** drogą lokalnych powstań zbrojnych ludności miejscowej.

Rząd polski posiada dane, że p. Markus przewidywał w instrukcjach, wydawanych swoim podwładnym, **organizowanie oddziałów bojowych za pomocą elementów narodowych ukraińskich, które miały działać pod nazwą Petlury. Celem tej akcji miało być stworzenie dowodu, na zasadzie którego możnaby było zarzucić Polsce niedotrzymanie traktatu przez popieranie organizacyj, wrogich rządowi rosyjskiemu i ukraińskiemu.** Na wypadek wykrycia organizacji członkowie tej instytucji otrzymali instrukcje, aby agitując wśród ludności nie utrzymywali żadnego kontaktu z oficjalnemi przedstawicielstwami i misjami obu rządów w Polsce. Rządowi polskiemu znana jest cała organizacja wszystkich jego oddziałów, działających na szkodę Rzeczypospolitej i dążących **do zaostrzenia stosunków polsko-ukraińskich na drodze prowokacji.**

Rządowi polskiemu jest wiadomo, że Zakordowa podlega centralnemu komitetowi komunistycznej partji rosyjskiej i ukraińskiej, w skład której wchodzą członkowie rządu, **między innymi p. Manuilski, który z ramienia rządu ukraińskiego podpisywał preliminarja pokojowe z Polską.**

Rząd polski stwierdza, że dążenia jego do ustalenia sąsiedzkich stosunków ciągle natrafiały na **brak dobrej woli ze strony rządu ukraińskiego** i żąda, aby uczyniono zadość tym postanowieniom. Rząd polski wyraża nadzieję, iż wszelkie jego postulaty, zawarte w niniejszej nocie, potrafią wzmocnić go w przekonaniu, że rząd ukraiński szczerze dąży do wzajemnego wzmocnienia pokoju, **zwłaszcza w przeddzień uregulowania stosunków dyplomatycznych.**

Narady nad drożyzną.

W poniedziałek o godz. 12 w południe odbyła się w Warszawie w sali prezydjum Rady ministrów narada w sprawie uregulowania cen na chleb i inne artykuły pierwszej potrzeby. — Rząd zwołał tę naradę celem zaradzenia drożyźnie, towarzyszącej wprowadzeniu wolnego handlu. Biorą w niej udział przedstawiciele rządu, producentów, konsumentów i pośredników. Przewodniczył prez. Witos, a potem minister Grzędzielski. Wyniki jeszcze nieznane.

Warszawa, 29 sierpnia (PAT). W prezydjum rady ministrów odbyła się dnia 29 bm. konferencja w sprawie walki z drożyzną. W konferencji wzięli udział między innymi przedstawiciele rolników, miast, kooperatyw i zainteresowanych zawodów. Prezydent ministrów zagajając obrady, oświadczył, że wobec dobrych, a nawet w niektórych okolicach obfitych zbiorów, **jest anormalne podwyższanie cen chleba i innych artykułów.** Spodziewać się należy, że ilości zboża w państwie będą w tym roku przynajmniej **dwa razy tak wielkie, jak w roku zeszłym.** Wobec tego, że w roku zeszłym bolszewicy zabrali 45.000 wagonów zboża, dokupiono 25.000 wagonów zagranicą, jest nadzieja aż nazbyt uzasadniona, że **w tym roku własne zboże wystarczy na wyżywienie ludności w całem państwie.** Wprawdzie ziemniaki wskutek posuchy ucierpiały, ale ostatnie deszcze przyniosły poprawę i stan ich jest dosyć zadowalający. **Środki ochronne, które rząd przygotowuje, powinny utrzymać zboże w kraju.** Rządowi, który prowadził walkę z drożyzną, zależy na opinji, wypowiedzianej przez obie strony i na wspólnem postępowaniu wszystkich warstw. Opinje te rząd postara się zużytkować i do tego celu zwołano obecną ankietę. Wnioski mówców wskazywały środki, zmierzające do oznaczenia cen, wysokości zarobku, do opanowania przemytnictwa, do współdziałania obywatelskiego i do akcji rządu w kierunku walki z drożyzną.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 30 sierpnia.

JENERALNA DELEGATURA ZLIKWIDOWANA. Ze Lwowa telefonują nam: Jeneralna delegatura ukończyła już rozdział inwentarza i aktów między cztery województwa. Wojewoda dr Gałecki wyjeżdża we środę do Krakowa na stały pobyt.

ORGANIZACJA WŁADZ WOJEWÓDZKICH. W dniu 1 września br. wchodzi w życie w Małopolsce nowa organizacja władz administracyjno-politycznych I instancji i z tym dniem gaśnie władza jeneralnego delegata rządu.

Opuszczając to stanowisko delegat jeneralny zwraca się z pożegnaniem do wszystkich urzędników i funkcjonarjuszów podległych mu urzędów. Winien jestem — pisze p. delegat — wyrazić im moje najszczersze podziękowanie za chętną, zawsze gorliwą i sumienną pracę, którą wspierali mnie w urzędowaniu. Muszę podnieść, że organa podległej mi administracji pozostały wierne zasadzie, że urzędnik państwowy ma pracować dla ogółu i nie może i nie powinien wysługiwać się jednostkom lub stronnictwom politycznym. Obecnie zaś, gdy przychodzi nam się rozstać i na nowych posterunkach dalej w interesie dobra publicznego pracować, życzę Wam, byście tak, jak dotychczas niezłomnie wytrwali na straży interesów i ideałów wiernego urzędnika państwa i dobrego obywatela Ojczyzny.

Z POWODU OTWARCIA WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO dnia 1 września odbędzie się w tym dniu uroczyste nabożeństwo w katedrze wawelskiej o godz. 10 rano. W nabożeństwie weźmie udział biskup krakowski, wojewoda krakowski dr Gałecki, urzędnicy województwa i zaproszeni naczelnicy władz cywilnych i wojskowych.

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO. Telefonują ze Lwowa, że z zarządzenia Kuratorjum lwowskiego, rok szkolny w szkołach średnich i powszechnych, temuż Kuratorjum podległych, ma się zacząć dopiero 15 września nabożeństwem o godz. 8 rano.

Dla ścisłości podajemy, że do tej pory nie mamy urzędowego potwierdzenia tej wiadomości.

POLEPSZENIE BYTU PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH. Rada ministrów na posiedzeniu d. 28 bm. uchwaliła podwyższyć mnożnik drożyźniany od dnia 1 września br. w klasie I na 1000, w kl. II na 900, w kl. III na 800, w kl. IV na 700. 2) wypłacić zaraz a najpóźniej w pierwszych dniach września nadzwyczajny dodatek w wysokości jak w zeszłym miesiącu z wykluczeniem stopnia służbowego I, II i III urzędników państwowych; 3) przeprowadzić we wrześniu z ważnością od 1 sierpnia zniesienie V klasy drożyźnianej oraz rewizję miejscowości, zaliczanych do kl. IV, z uwzględnieniem miejscowości, w których są stacje kolejowe.

REZULTAT PODWYŻSZENIA MNOŻNIKA. — Warszawski „Przegląd Wieczorny" oblicza, że w rezultacie podwyższenia mnożnika dla urzędników państwowych z dn. 1 września na podstawie nowego rozporządzenia Rady ministrów, roczne wydatki państwa powiększą się o cztery i pół miljarda marek polskich.

UZNANIE DLA POLSKIEJ KOMISJI SANITARNEJ. Tel. z Genewy: Komisja hygjeny przy Lidze Narodów po wysłuchaniu referatu p. White, jednomyślnie stwierdziła skuteczność środków, stosowanych przez polską komisję sanitarną i wyraziła jej za to uznanie. Po referacie p. Reichmana z Warszawy uchwalono wysłać do Rosji komisję w sprawie zebrania informacyj o stanie cholery.

Z KONSULATU AUSTRJACKIEGO. P. Alfred Schwinner, nowy wicekonsul austrjacki w Krakowie komunikuje tą drogą, że w interesie ożywienia handlu polsko-austrjackiego, konsulat będzie starał się możliwie iść na rękę zainteresowanym w tej sprawie, a to drogą możliwych ułatwień paszportowych.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 641-sza Tow. akc. »Nowy Dwór« P. Górski i E. Morawski, 642-ga Oficerowie, urzędnicy wojskowi i państwowi D. O. G. Białystok, 643-cia Oficerowie i szeregowi kadry i II-42 pp. w Białymstoku i 644-tą Szpital wojskowy Nr 2 w Białymstoku, wpłacając po 50.000 mk. za cegiełkę.

KONIEC »RZECZYPOSPOLITEJ«. Dodatek krakowski »Rzeczypospolitej« przestaje z dniem dzisiejszym wychodzić. Podobno mają być także zwinięte inne filje prowincjonalne.

WYSTAWA PRASY POLSKIEJ NA TARGACH WSCHODNICH. »Informacja Prasowa Polska« urządza na Targach wschodnich we Lwowie wystawę prasy polskiej. Pragnąc, aby wystawa ta dała najdokładniejszy obraz prasy naszej, »Informacja Prasowa Polska« zwraca się do redakcyj i administracyj wszystkich dzienników, gazet i czasopism polskich, zarówno w kraju, jak i zagranicą wychodzących, o nadesłanie możliwie przed 10 września br. pod adresem »Informacji Prasowej Polskiej« w Warszawie, ul. Nowy Świat 41 po 1 egzemplarzu okazowym oraz notatki z podaniem informacji o dacie powstania danego wydawnictwa, zakresie, treści, redaktora i wydawcach, wysokości nakładu, warunków abonamentu i ogłoszeń, oraz innych szczegółów.

OKRESOWA ZNIŻKA TELEGRAMÓW PRASOWYCH. Dyr. poczt zawiadamia: Na czas trwania posiedzeń Rady i konferencji Ligi Narodów dopuszcza się począwszy od dnia 28 sierpnia br. w obrocie wzajemnym i tranzytowym ze Szwajcarją telegramy prasowe według zniżonej taryfy o 50 procent o każdej porze dnia i nocy.

NOWE URZĘDY TELEGRAFICZNE. W urzędach pocztowych Snów powiatu Nieśwież i Wornowo powiatu Lida zaprowadzono służbę telegraficzną przy połączeniu pierwszego z urzędem w Baranowiczach a drugiego z centralą wojskową w Woronowie.

KOLONJE I PÓŁKOLONJE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY KRAKOWSKIEJ. W ostatnich dniach zwiedzili wiceprezydent m. Rolle oraz radca magistratu dr Vessely krakowskie kolonje lecznicze w Rabce, kolonje wypoczynkowe w Kochanowie i Czerny oraz byli obecni na zakończeniu półkolonji dla dzieci w Olszy i w parku Jordana. Wszędzie stwierdzili jak największą sprawność prowadzenia akcji — dobre rezultaty u dzieci, ich dobry wygląd i zadowolenie. Na szczególną wzmiankę zasługuje akcja krakowskiego Towarzystwa opieki szpitalnej, utrzymującego w Rabce kolonje dla dzieci skrofulicznych. Niezmordowany wysiłek śp. dra Jakubowskiego, ofiarne zabiegi dyrektora dr Ottona Langa, jego małżonki oraz licznych przyjaciół tej kolonji czynią z niej przedmiot prawdziwej chluby.

AKCJA MLECZNA DLA DZIECI. Z inicjatywy i przy pomocy Stowarzyszenia przyjaciół angielsko-amerykańskiej misji niesienia pomocy z dniem 1 września br. szereg instytucyj, opiekujących się biednemi dziećmi w Krakowie, otrzymywać będzie regularnie mleko z okolicznych obór, uzyskiwane w drodze wymiany mączki bawełnianej. Stanowisko i ofiarność misji jakoteż i obywatelskie zrozumienie akcji ze strony naszych ziemian uzasadnia nadzieję, że akcja ta pójdzie sprawnie i w najbliższym czasie będzie mogła być rozszerzona.

SPRZEDAŻ CUKRU ZA SIERPIEŃ. Od piątku 2 września br. rozpocznie się sprzedaż cukru białego za sierpień na kupony górne legitymacyj zbiorowych Nr 157 i 158 w ilości po 400 gr. na osobę w cenie po 93 mk. za 1 kg., tj. 37 mk. 20 fen. za 400 gr. W celu przydziału cukru winni zgłosić się właściciele sklepów rejonowych oraz reprezentanci konsumów i zakładów zbiorowego spożycia po asygnaty w miejskiem Biurze kontrolnem, pl. WW. Świętych 6 w dniach 30, 31 bm. i 1 września i natychmiast podjąć asygnowane ilości. Równocześnie magistrat zawiadamia, że dla odbiorców sklepu Burczyka przy ul. Krupniczej będzie wydawał cukier sklep rejonowy M. Dutkiewicza, Rynek główny.

NAFTA PODROŻEJE. W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie ministerjalne w sprawie skasowania cennika maksymalnego na naftę. Jak się dowiadujemy, stworzona została organizacja, obejmująca wszystkie polskie rafinerje nafty, nie wyłączając państwowej i wszystkie firmy magazynowe.

Państwowa rafinerja nafty zastrzegła sobie wpływ na normowanie cen nafty, które będą uwarunkowane faktycznemi kosztami produkcji. Koszty te znacznie wzrosły, a więc i ceny nafty będą podwyższone.

ZNOWU PODWYŻKA CEN WĘGLA. Z powodu nowej kalkulacji kopalnianej z dniem 1 września będą obowiązywały następujące ceny węgla. Hurtownie za wagon 10-tonowy 72.650 mk., tj. 1 cetnar metryczny będzie kosztował loco stacja kolejowa 760 mk. W składach Kwiatkowskiego, Spera i podgórskiej hurtowni 805 mk., detalicznie 820 mk. za 1 ctn. metryczny. Odwóz za 1 cetnar metr. 40 mk., zniesienie zaś 1 ctn. metr. 25 mk. Jeden tedy cetnar metryczny z odwozem i zniesieniem do piwnicy będzie kosztował w handlu detalicznym 885 mk.

NOWE CENY PIECZYWA. Na sobotniej konferencji w magistracie krakowskim po dłuższych pertraktacjach z piekarzami ustalono nowe ceny pieczywa. Według nowego cennika 1 kg. chleba żytniego będzie kosztował od 1 września 104 mk., bułki zaś pozostają w tej samej cenie.

Z URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Tut. urząd walki z lichwą skonfiskował Salomonowi Liebeskindowi, zam. w Ludwinowie ul. Retmańska — 160 litrów mleka, które tenże fałszował, dolewając znacznej, bo do 15% ogólnej ilości wody, i tak fałszowane mleko sprzedawał do tego po wygórowanej cenie, bo po 50 mk. za litr. Sprawę oddano sądowi.

POZWOLENIE NA ZBIÓRKĘ. Magistrat zezwolił Stowarzyszeniu Rady Opiekuńczej w Krakowie na urządzenie zbiórki w dniu 4 września br. na rzecz Stowarzyszenia.

TEATR MIEJSKI. OPERA, OPERETKA. Prócz artystów, których nazwiska już ogłoszono, zostali zaangażowani artyści tej miary, co: J. Dolińska, Hoff-Corilli, tenor liryczny scen zagranicznych i Adam Mazanek, znany basista. Mimo ogromnych kosztów jakie pociąga za sobą prowadzenie opery, postawionej na pełnej wyżynie artystycznej, ustanowiono ceny miejsc nie wyższe niż w innych teatrach krakowskich a nadto postanowiono urządzać w pewne dnie miesiąca przedstawienia operowe po cenach zniżonych dla warstw mniej zamożnych. Otwarcie sezonu operowego nastąpi w sobotę 3 września uroczystem przedstawieniem. Wystawioną będzie opera Moniuszki »Hrabina«.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dyrekcja teatru, chcąc podnieść wystawy sztuk na wysoki poziom artystyczny pozyskała do współpracy architekta Loewenkrona, który po powrocie z zagranicy otworzył artystyczną pracownię »Wnętrza«. Abonamenty przyjmuje kancelarja od 5—7 wieczór.

Prof. Z. Scheller, kierownik zespołu orkiestry teatru »Bagateli«, powrócił i rozpoczyna lekcje gry skrzypcowej z dniem 1 września, ul. Batorego 25, II p.

»KAPŁANKA OGNIA« osiągnęła najwyższy rekord powodzenia w teatrze »Nowości«. Dyrekcja nie szczędząc kosztów przystępuje do wystawienia ostatniej nowości R. Stolza »Taniec szczęścia«, która obecnie we Wiedniu osiągnęła przeszło 300 przedstawień przy codziennie zapełnionej widowni.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH odbędzie się w niedzielę 4 września o godz. 12 w południe w lokalu własnym. Na porządku dziennym sprawa cennikowa. W razie braku kompletu, przewidzianego statutem, walne zgromadzenie odbędzie się w pół godziny później.

WYCIECZKA GÓRNOŚLĄSKA W KRAKOWIE. Ostatniemi dniami bawiła w naszem mieście wycieczka »zielonej policji«, tj. polskiej policji plebiscytowej na G. Śląsku. Sympatyczną wycieczkę oprowadzali po zabytkach miasta członkowie Tow. obrony kresów zachodnich.

POSIEDZENIE KOŁA B. K. MATEK CHRZ. W. odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 6 po poł. w lokalu B. K. ul. Dolne Młyny.

ZE SPORTU. Niedzielne zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Polski między Łódzkim Klubem Sportowym a Cracovią nie były dalece interesujące. Goście łódzcy, jak wogóle wszystkie kluby sportowe w byłych zaborach rosyjskim i pruskim, grą swoją daleko jeszcze stoją poza poziomem gry, na jakim stoją kluby małopolskie, a nawet i niektóre rezerwy tych klubów. To też rozgrywanie matchów klubów z b. Kongresówki lub Poznańskiego z Cracovią nie stanowi nigdy tej atrakcji, która panuje, jeżeli match rozgrywać ma któraś z drużyn zagranicznych (choćby najsłabsza!), gdyż każdy naprzód przekonany jest o wyniku matchu. To samo było i w niedzielę: publiczność przybyła w niewielkiej ilości. — Gościom łódzkim brak wyszkolenia technicznego, a ponieważ gracze posiadają ambicję klubową, przeto kopią piłkę co sił, byleby jak najdalej od swojej bramki, nie dbając wcale o kombinację. Cracovia zaś, widząc przed sobą przeciwnika słabszego i pewne zwycięstwo, zamiast pokazać gościom, jak się grać powinno, wolała przystosować się do poziomu gości łódzkich (wyjątek p. Miecch, którego centra są niezrównane), i kopanina ta trwała całe półtorej godziny, zakończona ostatecznie 7:1 (4:1) na korzyść Cracovii.

Zawody między bielskim klubem sportowym (B. B. S. V.) a Makkabi zakończyły się w stosunku 2:1 na korzyść Bielszczan.

ZAGINĘŁA Olga Kreutler, lat 12, dobrze zbudowana blondynka, zamieszkała przy rodzinie ul. Meiselsa 22, która wyszła wraz ze służącą Rozalią Śliwą na spacer do parku Jordana. W powrocie do domu obie gdzieś się zabłąkały, tak, że dopiero późno wieczorem wróciła do domu służąca, ale sama, bez dziewczynki.

NAPAD NOCNY. Onegdaj o godz. 10'30 w nocy napadli Feliks Kutas, wyrobnik i Feliks Szczurek, szeregowiec 20 pp. na Teofila Dobrzańskiego w Półwsiu i zadali mu kilka ciężkich ran. Wezwane pogotowie opatrzyło rannego.

ZNÓW WYŁUDZENIE. Zamieszkała w Stankowie (k. Liska) Haśka Kobryn, lat 70, doniosła tut. policji, że onegdaj przyszedł do niej w Stankowie nieznajomy żołnierz i oświadczył jej, że syna jej aresztowano w Krakowie. Żołnierz ten obiecał jej przy pomocy jakiegoś znajomego »doktora« uzyskać uwolnienie jej syna, w zamian za co zażądał od K. wynagrodzenia 12.000 mk. rzekomo dla tego »doktora«. Łatwowierna K. wręczyła żołnierzowi żądaną kwotę, poczem oboje wyjechali do Krakowa. Tu K. zapłaciła żołnierzowi hojny poczęstunek, poczem żołnierz oddalił się niby to w sprawie jej syna, każąc jej czekać na plantach i więcej się nie pokazał.

MIŁA SŁUŻBA. Katarzyna Zajączkowska, rzeźniczka, utrzymująca jatki dominikańskie, doniosła, że czeladnik jej Alfred Bobek z Podgórza powziął od niej na zakupno mięsa 40.000 mk. i na zakupno skór około 23.000 mk. Za pieniądze te dostarczył B. trochę mięsa, ale większą część pieniędzy przetrwonił i zbiegł.

Zakon OO. Bonifratrów doniósł, że służąca ich Zofja Tomalewicz (znana złodziejka) pobrała na ich rachunek 10 kg. masła, pokradła wiele garderoby i zbiegła.

Izrael Schiffmann, kupiec Grodzka 71, doniósł, że służąca jego Eleonora Muniak, lat 28, ze Stojowic, skradła mu garderobę i biżuterję wartości 20.000 mk, poczem zbiegła.

ŚMIAŁA KRADZIEŻ. Wczoraj o godz. 10 rano przyszedł do mieszkania kap. Alfreda Grabowskiego, Długa 65, jakiś przyzwoicie ubrany mężczyzna z zapytaniem, czy tu mieszka kap. Kowalski. Zanim kap. Gr. zorjentował się w sytuacji, zdążył nieznajomy ściągnąć ze stolika złoty zegarek i 3 złote pierścionki wartości 150.000 mk.

Kronika warszawska.

BISKUP CIEPLAK NA WOLNOŚCI. Warsz. „Kurjer Por." dowiaduje się, że biskup Cieplak, którego aresztowały władze sowieckie, wypuszczony został po kilku godzinach na wolność.

MARCHLEWSKI POSŁEM SOWIECKIM W FINLANDJI. Jak podają dzienniki warszawskie, komunista Marchlewski wyjechał do Helsingforsu, jako przedstawiciel rządu sowieckiego przy rządzie finlandzkim.

POSELSTWA ZAGRANICZNE W MOSKWIE. Wedle doniesień dzienników warszawskich, w Moskwie są dotąd czynne następujące poselstwa: polskie, finlandzkie, estońskie, łotewskie, litewskie, niemieckie, czechosłowackie, perskie, afganistańskie i angorskie. Oprócz tego przebywa tam misja handlowa angielska, a ma niebawem przybyć misja handlowa amerykańska.

ZJAZD KATOLICKI W WARSZAWIE. Wiadomość, jakoby kardynał Mercier nie mógł wziąć udziału w warszawskim zjeździe katolickim z powodu, iż rząd niemiecki nie mógł mu zagwarantować bezpiecznego przejazdu przez terytorjum Rzeszy, jest, jak zapewniają, bezpodstawna.

Jak podaje »Libre Belgique«, kardynał Mercier wysyła na kongres katolicki w Warszawie swego przedstawiciela w osobie księdza Rutten.

STRAJKI W WARSZAWIE. Strajk tramwajowy trwa w dalszym ciągu. Dziś ma być uruchomionych 6 pociągów tramwajowych. S. S. S. rozporządza kadrami na uruchomienie 36 pociągów, ale dotąd nie otrzymała wezwania do ich uruchomienia. We wodociągach pracują dziś 4 pompy. Strajk robotników we fabrykach amunicyjnych zakończył się. Przez cały czas trwania strajku nie było żadnych ekscesów.

JAK ZWYKLE... »SZUKAJ KOBIETY«. Piszą z Warszawy. Nocy onegdajszej około godz. 2 samochód osobowy Nr 2156, należący do Banku Wschodniego, nieoświetlony i nie dając sygnałów ostrzegawczych, jechał z nadmierną szybkością Alejami Ujazdowskiemi w stronę placu Trzech Krzyży. Przy zbiegu ul. Wilczej samochód całą siłą wpadł z tyłu na dorożkę Stanisława Dutkiewicza (Czerniakowska 150). Wskutek silnego zderzenia dorożka została doszczętnie rozbita, jadący zaś w niej inż. Leon Szejman (Żórawia 4-a) doznał silnego wstrząsu oraz został potłuczony i podrapany. Poszkodowany dorożkarz oblicza straty na 400.000 mk. Szofera, Bronisława Dębskiego aresztowano. Jeden ze świadków wypadku zauważył, że w chwili zderzenia szofer całował siedzącą obok siebie niewiastę. Z dalszego dochodzenia wynikło, że szofer potajemnie wyjechał poza miasto, gdyż o godz. 11½ wieczór polecono mu jechać z hotelu »Bristol« do garażu przy ul. Nowo-Senatorskiej 6.

12-MILJONOWA KRADZIEŻ. W poniedziałek ubiegły niewykryci złodzieje, po otworzeniu od frontu zamków angielskich dostali się do magazynu wyrobów srebrnych i platerowanych p. f. »Józef Fraget« w Warszawie przy ul. Wierzbowej i skradli 246 sztuk przedmiotów wyłącznie srebrnych: kielichów kościelnych, cukiernic, papierośnic, kubków itp., wagi 2 pudy, 28 funt. i 12½ łuta. Złodzieje byli dobrymi znawcami, gdyż skradli tylko srebro. Cenny łup musieli wynieść w walizkach podróżnych również wejściem frontowem. Firma oblicza wartość skradzionych przedmiotów na 12 miljonów marek. Za wykrycie kradzieży przeznaczono 250.000 mk. Zaznaczyć należy, że przed dwoma laty okradziono ten magazyn za pomocą podkopu na sumę 1 miljona.

Z kraju i ze świata.

WŁASNOŚĆ POLSKA W WILNIE W OBCE RĘCE! Donoszą z Wilna: Sprzedaż nieruchomości w Wilnie z rąk polskich w ręce niepolskie w ciągu ostatnich 10 miesięcy przybrała rozmiary klęski narodowej. Oddziałowi wileńskiemu E. E. udało się zebrać wiadomości o szeregu zawartych w tym czasie transakcyj. Ogółem sprzedano 600 nieruchomości, przyczem zaledwie w kilkudziesięciu wypadkach nabywcami byli Polacy. Katastrofalne wyzbywanie się domów kurczy stan posiadania polskiego w Wilnie i grozi nieobliczalnemi konsekwencjami. Na listach Polaków, którzy wyzbyli się nieruchomości w obce ręce, figurują nazwiska powszechnie znanych obywateli kraju.

KONFISKATA »SŁOWA POLSKIEGO«. Ze Lwowa telefonują nam: Dzisiejsze »Słowo Polskie« skonfiskowane zostało za artykuł wstępny pod tytułem »Rządy niszczące kraj«, w którym w sposób niebywale ostry atakuje rządy belwederskie i taktykę stronnictwa ludowego.

ZABÓJSTWO NA TLE NĘDZY. Oto jeszcze jeden przyczynek do dziejów nędzy urzędniczej i związku małżeńskiego ludzi chorych. On podurzędnik kolejowy we Lwowie Franciszek Jaworski, lat 30, powrócił ze służby wojskowej z nerwami poszarpanemi, — ona, Helena Jaworska, lat 30, histeryczka od wczesnej młodości. Na tle wzrastającej stale drożyzny i niestosunku pensji pobieranej przez męża, toczyły się od dłuższego czasu walki małżeńskie. Naprężenie wzrastało. I gdy wczoraj rano Jaworski, znieważony czynnie przez żonę, chwycił rewolwer, by położyć kres swemu życiu, wypalił rewolwer podczas szamotania się z żoną, przebijając mu wpierw rękę, a następnie Jaworskiej piersi. W stanie beznadziejnym odwiozła stacja ratunkowa Jaworską do szpitala, gdzie w parę godzin zakończyła życie. Świadkiem dramatu była siostra Jaworskiego, Emilja, przybyła z Glińska.

STUDJUM WYCHOWANIA FIZYCZNEEGO W POZNANIU. W uniwersytecie poznańskim na wydziale filozoficznym odbył się, jak już doniosły o tem telegramy w piśmie naszem zamieszczone, uroczysty akt otwarcia pierwszego na ziemiach polskich studjum wychowania fizycznego i wzorowej hali ćwiczeń cielesnych. Dotychczas w Europie były dwie tylko takie instytucje: w Sztokholmie i Gandawie.

Na uroczystości obecni byli: grono profesorów uniwersytetu, reprezentanci misji francuskiej, Y. M. C. A., wojskowość, Tow. tatrzańskiego, krajoznawczego, Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych, Towarzystw sportowych, młodzieży akademickiej.

Gmach studjum, mieszczący się w pięknem położeniu w ogrodzie botanicznym, zawiera wielką salę gimnastyczną (24×12 m.), doskonale zaopatrzoną w przyrządy według systemu szwedzkiego, drugą mniejszą; oprócz tego salę wykładową na 100 słuchaczy, laboratorja do samodzielnych badań fizjologicznych, bibljotekę, natryski, szatnię itp.; kilka boisk na otwartem powietrzu dopełnia bardzo udatnej całości. W obecnej chwili studjum łączy się z główną szkołą wojskowej gimnastyki i sportów.

ESTOŃCZYCY W POZNANIU. Tel. z Poznania: Dnia 28 bm. przybyła tu z Torunia wojskowa misja

estońska, złożona z 11 oficerów estońskiego sztabu jeneralnego. Misja zwiedziła zakłady wojskowe, a wieczorem była podejmowana przez ministerstwo b. dzielnicy pruskiej. W zebraniu tym wziął także udział szef angielskiej misji Gail. Na zebraniu nastrój był bardzo serdeczny, wygłoszono szereg przemówień na cześć Estonji, Francji i Polski. Misja we wtorek wyjeżdża do Warszawy, aby złożyć hołd Naczelnikowi państwa.

PRZYGODA JEN. RASZEWSKIEGO. Tel. z Poznania: Dowódca okręgu jeneralnego jen. Raszewski doznał wypadku. Przy raporcie jednego z dowódców pułku koń jego, wspiąwszy się, uderzył jenerała kopytem i spowodował złamanie obojczyka. Stan jenerała nie budzi obaw.

WYKRYCIE SZAJKI SZPIEGOWSKIEJ. Organy policji państwowej aresztowały w Tarnopolu szajkę szpiegowską, działającą na terenie Rzeczypospolitej. Zadaniem szajki było wykradanie planów i tajnych rozkazów wojskowych. Szajka składała się 5 osób, w tej liczbie 4 żydów i 1 chrześcijanki. W związku z ujawnieniem szajki policja prowadzi energiczne dalsze poszukiwania.

WESOŁY MĄŻ DWÓCH ŻON. Dnia 17 bm. w kawiarni »Warszawa« w Przemyślu wesoło zabawiał się rzekomy Artur, Jerzy Zdanowicz z artystkami kabaretowemi. Gdy przyszło do wyrównania rachunku (200 mk., pokazało się, że gość ten nie ma pieniędzy. Wówczas przedstawił się on właścicielowi kawiarni jako »rządowy delegat wszystkich wywiadowców policji«, jakich jest tylko dwóch na całą Polskę, wobec tego powinien on otrzymać »zniżkę« w kawiarni.

Przodownik policji śledczej H. Twardzik, zaopiekował się tym osobliwym delegatem i podczas rewizji znaleziono przy nim niezupełnie wypełnioną fałszywą legitymację na nazwisko Mieczysława Korafa Korbuta oraz 4 pieczątki kasy skarbowej w Sarnach. W toku śledztwa przyznał się on, że »naprawdę« nazywa się Adam Ryszard Linkiewicz, rodem z Gawronowa, ziemia łomżyńska i jest buchalterem. Zeszłego roku był on kontrolorem i organizatorem kasy skarbowej w Sarnach, a w czasie ewakuacji przed bolszewikami skradł te pieczątki. W Sarnach ożenił się on z Teodozją Dubnowską, lecz dla braku środków do życia rozeszli się, a Dubnowska przebywa obecnie w Warszawie. Linkiewicz porzucił posadę rzekomo z powodu niewystarczających do życia poborów, a sfałszowawszy legitymację na nazwisko Zdanowicza, służył we wojsku. Następnie poznał w Krakowie Klementynę Sumarównę, a pewien ksiądz, bawiący na kuracji w Krynicy, dał im ślub na niewystarczające i fałszywe jego dokumenty. Dla braku środków do życia pobrani rozeszli się wkrótce, a Sumarowa zamieszkała we Lwowie. Linkiewicz »słomiany wdowiec« zapragnął zawrzeć ponowny związek małżeński. W tym celu począł bałamucić Zofję Jasińską, artystkę kabaretową oraz począł fabrykować legitymację na nazwisko Korbuta. Zamysł ten był bliski zrealizowania, lecz uczta ta w kawiarni zdemaskowała oszusta. Linkiewicz był przez pewien czas pomocnikiem administratora w Tustanowicach, a prawdopodobnie ma więcej oszustw na sumieniu.

OJCOBÓJSTWO. Nocą 9 bm. zamordowano w Rzepnikach pow. Krosno 53-letniego Michała Bodnara. Śledztwo wykazało, że zbrodni dokonał 24-letni syn jego Konstanty, który spodziewać się, że tą drogą prędzej uzyska dolary i kosztowności, które ojciec przywiózł z Ameryki. Zbrodniarza, który się przyznał do ojcobójstwa, odstawiono do sądu karnego w Krośnie.

KATASTROFA KOLEJOWA W BARANOWICZACH. (Russpr.) W piątek rano, o 4 wiorsty od Baranowicz najechał na eszelon repatrjantów, idący w kierunku Słonima, manewrujący parowóz. Skutkiem zderzenia rozbite zostały 4 wagony, inne silnie uszkodzone. Ponieważ pociąg przepełniony był repatrjantami, którzy jechali do ojczyzny, już po odbyciu kwarantanny, liczba ofiar jest znaczna. Dotąd naliczono 16 osób zabitych i przeszło dwa razy tyle rannych.

KATASTROFA KOLEJOWA WE WŁOSZECH. W okolicy Rzymu zderzył się pociąg osobowy z ciężarowym. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 17 osób, 90 osób ma być rannych.

JUBILEUSZ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W WARNIE. Dnia 28 sierpnia br. obchodziło bułgarskie Towarzystwo archeologiczne w Warnie ćwierćwiekowy jubileusz swej działalności. Badania naukowe dziejów wyprawy warneńskiej i bohaterskiej śmierci króla Władysława, oto jedno z zadań tej instytucji, która poświęciła mu osobny dział w tamtejszem muzeum. Bułgarowie uważają Warneńczyka za pierwszego bohattra w walkach o wyzwolenie ludów południowo-słowiańskich. Związek polskich Towarzystw naukowych, Towarzystwo historyczne, Tow. miłośników przeszłości Lwowa itp. wysłały do Warny pisma gratulacyjne, jako dowód sympatji narodów, które przed półtysiącem lat przelewały razem krew na pobojowiskach wschodu.

ŚWIĘTO DANTEGO. Dzień 14 września 1921, jako dzień sześćsetnej rocznicy śmierci Dantego będzie państwowem świętem Włoch.

DEMONSTRACJA ANTYKATOLICKA W NIEMCZECH. Tel. z Hanoweru: Z okazji zjazdu katolików w Frankfurcie przyszło do kontrdemonstracji socjalistycznej, która skierowała się także przeciwko trzem delegatom węgierskim. By uniknąć awantur, ci ostatni wyjechali natychmiast koleją. Z tego powodu przywódcy katolików wnieśli protest u kanclerza Rzeszy, domagając się powzięcia środków obronnych przeciw podobnym incydentom.

STRAJKI W NIEMCZECH. W niemieckiem położeniu strajkowem nie nastąpiła w ciągu sobotniego dnia żadna zmiana. Związki zawodowe w Weimarze, Westfalji oraz terenach nad Renem ogłosiły strajk powszechny. Stanowisko rządu zdaje się jest zachwiane. W całem społeczeństwie ujawnia się silny ruch przeciwko ostatnim zarządzeniom podatkowym, które sprowadziły wzrost drożyzny o 12 do 15 procent. Prawica sprzeciwia się nowym podatkom, ponieważ dochód z nich przeznaczony jest na zapłatę odszkodowań koalicji. Prawica pragnie zresztą doprowadzić budżet państwa do takiego stanu, któryby dowodnie wykazał niewypłacalność Rzeszy. Lewica sprzeciwia się zaś podatkom tym z tego powodu, iż widzi w nich zamach na ciężką już obecnie dolę robotnika niemieckiego.

BEZROBOTNI W CZECHACH. Tel. z Pragi: Ministerstwo opieki społecznej ogłasza, że w lipcu br. rząd Czechosłowacji wypłacał zasiłki 33.500 bezrobotnym.

SAMOLOTEM DO BIEGUNA PÓŁNOCNEGO. Z Waszyngtonu nadchodzi wiadomość, że p. Erwin Fairfax Naulty, fizyk, oddawna już zajmujący się lotnictwem, powziął zamiar wyruszenia w przyszłym miesiącu w podróż samolotem do bieguna północnego. Punktem wzlotu będzie przylądek Barrow na Alasce, skąd p. Naulty skieruje się na Szpicberg, a stamtąd do przylądka północnego, w drodze zaś będzie przeprowadzał obserwacje nad atmosferą oceaniczną i prądami lodowemi. W locie uczestniczyć będą cztery osoby. Statek napowietrzny do tej podróży jest już zbudowany — przebywać będzie, według przypuszczalnych obliczeń 100 klm. na godz. Syn p. Naulty'ego, Leslie Naulty jedzie do Europy celem sporządzenia planów do dalszego lotu z przylądka północnego przez stolice skandynawskie do Londynu.

TELEFON BEZ DRUTU MIĘDZY ANGLJĄ A AUSTRALJĄ. Marconi oświadczył na dorocznem zgromadzeniu towarzystwa, eksploatującego jego wynalazki, że prawdopodobnie w niedługim czasie możliwem będzie zaprowadzenie rozmów telefonicznych bez drutu między Australją a Anglją.

ZMARLI.

Irena Piłsudska, jedyna córka śp. Władysława i Teresy z Kozicł Poklewskich, zmarła 25 sierpnia w 18 roku życia w Wilnie.

ŚP. PROF. DR BOLESŁAW MAŃKOWSKI. Przed kilku dniami zmarł we Lwowie dyrektor Bibljoteki Uniwersyteckiej, zasłużony badacz na polu wychowawczo-naukowem dr Bolesław Mańkowski. Śp. Mańkowski urodził się w roku 1852 w Lubaczowie w Galicji. Szkoły średnie i studja uniwersyteckie odbywał we Lwowie, a następnie uzupełniał swe studja w Lipsku. Bardzo wcześnie, bo jeszcze na uniwersytecie rozpoczyna śp. Mańkowski drukować, ogłaszając początkowo swe prace w „Przeglądzie Tygodniowym", a później w Muzeum", którego to pisma przez 50 lat był redaktorem, a wkońcu członkiem honorowym. W r. 1890 wstępuje do Bibljoteki Uniwersyteckiej we Lwowie, której swą wytrwałą, niezwykle pieczołowitą pracą i opieką oddaje znamienite usługi. Habilituje się w roku 1903, w roku 1906 zostaje mianowany kustoszem, a w roku 1912 dyrektorem Bibljoteki, którą to godność sprawuje do końca życia.

Przez lat kilkadziesiąt pracując gorliwie i wytrwale w jednej tylko dziedzinie pedagogiczno-wychowawczej, zmarły pozostawia po sobie pokaźny dorobek prac naukowych, sięgający liczby około piętnastu. Obok zalet uczonego i bibljotekarza posiadał śp. Mańkowski niepospolite zalety charakteru i serca, zwłaszcza wytrwałą zapobiegliwość wszędzie, gdzie szło tylko o niesienie pomocy komukolwiek, kto się doń o nią zwrócił. — Zmarły pozostawił po sobie troje dzieci, syna inżyniera, prof. Szkoły Przemysłowej we Lwowie, kierownika kursu geometrów, oraz dwie córki, nauczycielki.

Dr Karol Sermak, lekarz w Nowym Sączu, przeżywszy lat 41, zmarł w Krakowie dnia 27 sierpnia b. r. Pogrzeb dnia 30 b. m. o godz. 5 po poł. z kaplicy cmentarnej.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Wtorek, 30 bm.: »Ich czworo«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Wtorek, 30 bm.: »Kapłanka ognia«.
Środa, 31 bm.: »Kapłanka ognia«.
Czwartek, 1 września: »Kapłanka ognia«.
Piątek, 2 września: »Kapłanka ognia«.
Sobota, 3 września: »Kapłanka ognia«.

ŚLUB. W sobotę dnia 27 bm. odbył się ślub p. Leona Mazurkiewicza z p. Stanisławą Dębowską w kościele N. M. Panny w Krakowie.

ZAPOWIEDZIANY W SWOIM CZASIE POKAZ MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH, mających zastosowanie w gospodarstwach zarówno większych, jak i drobnych, i zorganizowany przez Małopolskie Towarzystwo Rolnicze odbędzie się w Podgórzu-Płaszowie pod Krakowem w szopach Filji Wojsk. Okr. Zakładu gospodarczego, mieszczących się tuż przy stacji kolejowej Podgórze-Płaszów. Pokaz trwać będzie przez 3 dni: 5, 6 i 7 września. Szopy otwarte będą dla zwiedzającej publiczności w godzinach od 9 rano do 1 po południu i od 3 do 8 wieczorem. Pokaz połączony będzie z demonstracjami, które odbywać się będą bądź w szopach, bądź na przyległych do nich polach obszaru dworskiego w Woli duchackiej.

Dojazd z Krakowa koleją, albo tramwajem (od przystanku piechotą 10 minut).

Pokaz ten przyczyni się niewątpliwie do rozpowszechnienia udoskonalonych maszyn i narzędzi, które w wysokim stopniu ułatwiają pracę w gospodarstwach rolnych. Spodziewać się też należy, że pokaz wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród rolników i licznie będzie przez nich odwiedzany.

Wzrost rewolty w Indjach.

Londyn (EE). Ruch powstańczy w Indjach rozszerza się; ma nim być obecnie objęte już **30 proc. kraju.** Powstanie ma charakter niepodległościowy, pozostaje zaś on i rozszerza **się pod hasłem stworzenia zupełnie niezawisłego państwa. Anglja wysłała do Indyj znaczne posiłki lądowe i morskie.**

Sprawa Irlandji.

Londyn (EE). L. George stwierdził w rozmowie z dziennikarzami, że żywi ufność w **pokojowe załatwienie sporu irlandzkiego.** Sądzi on, że ogół narodu irlandzkiego nie udzieli poparcia zbyt radykalnym żądaniom przywódców sinfeinistów.

Londyn (EE). **Na wody irlandzkie wypłynęło kilka angielskich okrętów wojennych.**

Londyn, 28 sierpnia (PAT). **Parlament irlandzki przyjął zaproszenie Lloyda Georgea, wystosowane do De Valery, na nowe rokowania w Londynie.**

Następstwa polityczne zamordowania Erzbergera.

Hannower (EE). Na tle zamordowania Erzbergera przygotowuje się starcie między prawicą i narodowcami niemieckimi z jednej strony, a socjalistami wszystkich odcieni i lewicą z drugiej strony. Lewica oraz socjaliści uważają mord ów **za rzucenie sobie rękawicy przez reakcję niemiecką.** Posiedzenie Reichstagu zajmie się uchwaleniem nadzwyczajnych zarządzeń celem energicznego wyśledzenia spraw mordu, oraz uniemożliwienia na przyszłość zamachów tego rodzaju. Sam fakt morderstwa spotkał się, oczywiście, z potępieniem wszystkich partyj. Koła zbliżone do rządu sądzą, iż przy morderstwie owem ma się do czynienia **z szeroko zorganizowanym spiskiem reakcjonistów.** Reakcja pragnie przez wprowadzenie systemu terorystycznych zamachów na kierujących mężów Niemiec, przez bojkotowanie obecnego rządu oraz przez zorganizowanie odpowiedniej rozgałęzionej agitacji wytworzyć nastrój przychylny dla zamachów stanu. **Wśród socjalistów wszystkich odcieni istnieje dążność do wspólnej obrony zagrożonych praw wolnościowych.**

Hanower, 29 sierpnia (PAT). Mimo wyznaczenia nagrody 100 000 marek za wykrycie mordercy Erzbergera, dotychczas nie **wpadnięto na żadną poszlakę.** Berlińska policja kryminalna prowadzi energiczne śledztwo na miejscu.

Sztokholm (EE). W Szwecji **krążą uporczywe pogłoski o zorganizowanym na wielką skalę spisku nacjonalistów niemieckich z jen. Ludendorffem na czele.**

Z Rosji.

Bruksela, 28 sierpnia (PAT). Ag. Havasa donosi: **Międzynarodówka robotnicza oraz socjaliści Międzynarodówki syndykalistycznej przyjęli zaproszenie Komitetu rosyjskiego w sprawie zorganizowania pomocy w charakterze składki w dniu 30 sierpnia br. na rzecz głodnych w Rosji.**

Moskwa, 29 sierpnia (PAT). **Przybył tu pierwszy pociąg z Estonji ze zbożem dla głodnych. Jest to pierwszy pociąg z żywnością z zagranicy.**

Moskwa, 29 sierpnia (PAT). Do Petersburga przybył transport 6.000 ton szyn.

Moskwa (EE). Do Moskwy przybyli przedstawiciele »Great-Nordhern-Telegraph Company« celem rozpoczęcia robót **koło rekonstrukcji starych i zaprowadzenia nowych sieci telefonicznych i telegraficznych w Rosji.**

Sprzeczne wiadomości z frontu Angory

Paryż, 28 sierpnia (PAT). Havas. Jak podają dzienniki, depesze z Konstantynopola potwierdzają, że **Turcy zaskoczyli Greków,** zamierzających obejść pozycje tureckie nad rzeką Sakarają od południa. **Grecy ponieśli niewątpliwą klęskę.** Wojska greckie, o których dowództwo nie posiada żadnych wiadomości, **są odcięte od reszty wojsk.**

Paryż, 28 sierpnia (PAT). Havas. Oficjalny komunikat turecki podaje, że **ataki greckie** na Tulu Punar na odcinku Kara Hissar zostały **odparte z wielkiemi stratami dla Greków.**

Rzym, 29 sierpnia (PAT). Donoszą z Aten, że **wojska greckie stoczyły zaciętą walkę w okolicy Catl Raia i Tulu Boumar.** Turcy naprożno usiłują rzuceniem ostatnich rozporządzalnych rezerw powstrzymać **zwycięski pochód Greków.** Koła wojskowe greckie zamierzają prowadzić energiczne kroki, by **skończyć akcję wojenną przed zimą.**

Niema konkordatu z Rumunją.

Bukareszt, 28 sierpnia (PAT). **Zaprzeczają urzędowo wiadomościom pism zagranicznych o rzekomem podpisaniu konkordatu Rumunji z Watykanem.**

Potyczka węgiersko-austrjacka.

Wiedeń, 29 sierpnia (PAT). Jak podają dzienniki, w niedzielę popołudniu uzbrojony oddział węgierski napadł na dworzec w Szopronju i zastanowił ruch kolejowy. Dworzec obsadzili Węgrzy pod dowództwem por. Hejjasa, należącego do związku »budzących się Węgier«. Węgierskie oddziały idą w kierunku zachodnim. Pod Pinkafeld i Agendorf przyszło **do starcia z żandarmerją austrjacką,** po obu stronach są straty. Pod Agendorf cofnęli się Austrjacy, pod Pinkafeld Węgrzy. Miało tam być **siedmiu zabitych.**

Plebiscyt na Węgrzech zachodnich.

Wiedeń, 29 sierpnia (Tel. wł.) Komisja spraw zagranicznych parlamentu austrjackiego uchwaliła rezolucję, wzywającą rząd, aby po zajęciu przyznanych Austrji komitatów Węgier Zachodnich i po uzyskaniu na to zgody państw połączonych na traktacie pokojowym, rozstrzygnął sprawę przynależności państwowej tych komitatów w porozumieniu z Węgrami na podstawie plebiscytu miejscowej ludności.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— (mj) Józef Bliziński: „Pan Damazy". Opracował Zygmunt Tempka-Nowakowski. (Bibl. Nar. Nr 33).

Nowe wydanie „Pana Damazego" było bardzo pożądane. Utwór to bowiem typowy. Zauważyć można — pisze p. N. — że ile razy powstaje utwór szczególnie polski, polsko-szlachecki, tyle razy to najczęściej używane słowo „pan" wchodzi jako składowa część tytułu. Już Krasicki, chcąc współczesnym stawić przed oczy ideał ziemianina, pisze „Pana Podstolego", Skarbek tworzy „Pana Starostę", Fredro „Pana Jowialskiego". Mickiewicz „Pana Tadeusza", ostatnia zaś część trylogji sienkiewiczowskiej, malująca wzór szlachcica w rycerskiej służbie, nosi tytuł „Pan Wołodyjowski".

Świat „Pana Damazego" należy do niepowrotnej przeszłości, ale uwypuklony znakomicie w komedji Blizińskiego pozostanie na zawsze cenną pamiątką — i to nie tylko literacką. Odmieniły się formy społeczne, ale nie odmienił się grunt natury polskiej, która w „Panu Damazym" tak wybornie jest podpatrzona. Dlatego „Pan Damazy" nigdy się nie zestarzeje i pozostanie na zawsze żywym dokumentem, który może będzie już trącić myszką na scenie, ale zachowa niezmienny powab w lekturze, jako żywa ciągle cząstka tradycji.

Znakomity artysta zaopatrzył wydanie w wyczerpujący wstęp, w którym podał dużo ciekawych szczegółów, wyjaśniających genezę komedji i ten jej realizm, który jest naprawdę nieporównany. Tekst oparto na najlepszem wydaniu, którego korektę prowadził sam Bliziński.

— (mj) Mieczysław Romanowski: „Dziewczę z Sącza" oraz „Wybór liryków". Opracował Stanisław Lam. (Bibl. Nar. Nr 39).

„Rzecz mieszczańska" — jak Romanowski sam nazwał swoją powieść poetycką — zaleca się jeszcze ciągle jako temat z życia tego świata, o którym tak mało w literaturze. Miała szlachta swoje epopeje, powieści poetyckie i gawędy, Romanowski przypomniał pięknie świat mieszczański, albo raczej małomieszczański, rzucając wydarzenia na tło tych czasów, na których Sienkiewicz oparł swój szlachecki „Potop". Nieprzeparty urok, przemawiający z każdego wiersza swym wdziękiem i prostotą, zachowa na zawsze moc wzruszeniową.

Wytrawny znawca i badacz Romanowskiego dodał do wydania „Wybór liryków"; pięknie spowiada się w nich dusza poety i wnet żołnierza powstania styczniowego, który miłość ku ojczyźnie przypieczętował niezadługo ofiarą życia w lasach Józefowa.

Wstęp do wydawnictwa opracowano wzorowo, a tekst „Dziewczęcia z Sącza" wydano na podstawie autografu, identycznego zresztą niemal z pierwszem wydaniem.

KONKURS NA NOWELE. Dla upamiętnienia jubileuszu dwudziestoletniego swego istnienia rozpisał „Wiek Nowy" dnia 1 lipca b. r. konkurs na nowelę na temat dowolny, objętości 300—500 wierszy, oznaczając trzy nagrody konkursowe za najlepszą z prac nadesłanych. Pierwsza nagroda 20 000 Mk, druga 10.000 Mk, trzecia 5.000 Mk. Ostateczny termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 października b. r. Rękopisy pod adresem redakcji „Wieku Nowego", Lwów, ul. Sokoła 4, nadsyłać należy w kopertach zapieczętowanych i oznaczonych godłem takiem, jakie autor wybrał dla swej pracy. Nazwisko autora i adres winny być umieszczone w osobnej kopercie i również zapieczętowane, dołączone do rękopisu. Prosimy pisma polskie o przedrukowanie tej notatki, zaznaczając, że skład sędziów konkursowych oznaczony zostanie po upływie ogłoszonego terminu dla nadsyłania rękopisów (1 października 1921 r.).

— **NOWE KSIĄŻKI:**

Prof. Michał Gonet: **Mała geografia Polski.** Jarosław 1921. Nakładem księgarni Józefa Meinharta.

Dział ekonomiczny.

OTWARCIE GIEŁDY GDAŃSKIEJ. Dnia 29 b. m. nastąpiło w Gdańsku otwarcie giełdy w gmachu giełdy zbożowej. Imieniem Izby handlowej przemawiał p. Willer, dalej prezes komitetu giełdowego, który zaznaczył, że na razie na giełdzie notowane będą dolary, sterlingi i waluta polska, dalej prezydent Sahm, który [illegible] rozkwitu marce polskiej i niemieckiej, wreszcie senator Jewełowski.

»TARGI WSCHODNIE«. (Wywiad z posłem m. Lwowa Diamandem). W całej Europie zaznacza się obecnie tendencja wprowadzania w miejsce wystaw, przeznaczonych dla szerokiej publiczności, targów, które są pokazem wzorów, obliczonych głównie na kupujących w większej ilości tj. kupców zawodowych. Przyszłość gospodarcza Polski leży w ekspanzji na Wschód. Tu zaczyna się rola Lwowa jako punktu handlowego do wywozu towarów naszych, oraz zachodnio-europejskich do Rosji, Ukrainy oraz Rumunji. Samo już położenie geograficzne naszego miasta kwalifikuje je do zajęcia jednego z najwybitniejszych w Europie miejsc, w targach pośredniczących między Zachodem a Wschodem. Najodpowiedniejszą formę zapoczątkowania tej historycznej roli Lwowa stanowi instytucja stałych »Targów Wschodnich«.

Mimo, że »Targi Wschodnie« zapowiadają się dobrze, trzeba się jednak liczyć z tem, że początkowe ich wyniki nie mogą odpowiedzieć wszystkim nadziejom. Trudności bowiem polityczne Polski, stan Rosji i niezupełnie jeszcze uporządkowane stosunki na Bałkanach, wszystko to osłabi znaczenie funkcyj gospodarczych »Targów Wschodnich«, szczególnie w pierwszych latach.

Obawy niektórych naszych przemysłowców (głównie warszawskich), ażeby »Targi Wschodnie«, ułatwiając komunikację Zachodu ze Wschodem, nie utrudniły przez to wywozu naszych własnych produktów, uważa p. poseł Diamand za nieuzasadnione. Międzynarodowe bowiem placówki wymiany i transitu towarów zachodnich na Wschód powstaną jeżeli nie we Lwowie i w Polsce, to w innych punktach handlowych Europy, co naszemu przemysłowi znacznie utrudni eksport na Wschód. Przemysłowcy polscy muszą się zresztą pogodzić z myślą, że na Targu światowym staną do konkurencji z innemi państwami przemysłowemi. Żeby się móc z obcym przemysłem zwycięsko zmierzyć, trzeba u siebie stosować metody produkcji nowoczesnej, nie pozostawać w wyzyskaniu surowców poza wytwórniami innych państw i rozwijać się handlowo równorzędnie z przemysłem zagranicznym. Zastąpienie tych usiłowań pewnem uprzywilejowanem stanowiskiem nietylko nie pomaga na dłuższą metę, lecz przeciwnie wstrzymuje naturalny rozwój i usuwa tego rodzaju, na przywilejach oparty przemysł z targu światowego.

Przemysł i handel polski ma przewagę nad zagranicznym w wielkiej znajomości Wschodu, nabytej w dawnych i długotrwałych stosunkach wzajemnych i tylko biorąc w swe ręce — w granicach możliwie najdalej idących — handel ze Wschodem może tę swoją wyższość nad przemysłem i handlem Zachodu wyzyskać i dalej rozwinąć. Dlatego »Targi Wschodnie« lwowskie, przygotowując stosunki przemysłowo-handlowe ze Wschodem, są nietylko kwestją bytu gospodarczego dla m. Lwowa i wschodniej Małopolski, lecz także dla życia gospodarczego całej Polski mieć mogą ogromne znaczenie.

WYNALAZKI NA „TARGACH WSCHODNICH" WE LWOWIE. Na wynalazki, które mają być wystawione na „Targach Wschodnich", można otrzymać tylko wtedy patent, jeżeli będą zgłoszone do opatentowania przed dniem 25 września. Późniejsze zgłoszenie byłoby tylko wówczas skuteczne, gdyby Zarząd „Targów" uzyskał w Ministerstwie Przemysłu zezwolenie na zwłokę do pewnego terminu.

ORGANIZACJA SŁUŻBY HYDROGRAFICZNEJ. Niezmiernie ważną rzeczą dla komunikacji wodnej i dla rolnictwa jest dokładna znajomość ilości opadów atmosferycznych, ich rozkład, ilości wody płynącej w rzekach, potokach, w różnych okresach roku. Ministerstwo robót publicznych wydało zarządzenie w sprawie organizacji służby hydrograficznej. Celem jej jest: a) badanie zjawisk stojących w związku z przepływem wody, oraz określenie ich przyczyn i skutków, b) zużytkowanie wyników tych badań dla celów budownictwa wodnego, żeglugi, ochrony przed powodziami i wyzyskania energji wody.

Organami służby hydrograficznej są: 1) Wydział studjów wodnych w min. rob. publ., 2) referaty hydrograficzne, ustanowione w województwach; 3) służba obserwacyjna dla stacji wodowskazowych i ombrometycznych (mierzących ilość opadów atmosferycznych), który spełniać będzie personal Polskiej żeglugi państwowej, kolei państwowych, urzędów pocztowych i telegraficznych, oraz nauczycielstwo ludowe.

Służba hydrograficzna pozostawać będzie w związku z Instytutem meteorologicznym i geologicznym i z Urzędem elektryfikacyjnym.

RUCH GOSPODARCZY NA WOŁYNIU. W ostatnim czasie powstało mnóstwo nowych firm handlowych, przeważnie polskich w Kowlu, Łucku, Równem i Ostrogu. Można zauważyć napływ kupców z prowincyj centralnych. Szereg Towarzystw parcelacyjnych wykazuje również ożywioną działalność. Wszystko wskazuje na to, że życie gospodarcze na Wołyniu wzmaga się w szybkiem tempie.

Wiadomości giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA z 29 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% z 1917 trans. 114'75—115, 5% Warszawy trans. 497'50—495, żądano 499, poszukiwano 493.

Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 2740—2775—2760, sprzedaż 2760, kupno 2685, franki francuskie czeki trans. 217'50—213'50, funty szterlingi czeki trans. 10490—10350, marki niemieckie gotówka trans. 32'25—32, sprzedaż 32, kupno 31, czeki trans. 32—31'95, Gdańsk czeki trans. 31'90.

Akcje warszawskie: Bank handlowy 1—8 emisja 2325—2300, 2 emisja 2250. Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2800—2900, Lilpop-Rau-Loewenstein 1-2 emisja 2435—2350, Rudzki 1 emisja 2440—2375, 2 em. 2350—2275, Starachowice 1—2 emisja 7010—7050—7025, Tow. zakładów żyrard. 42590—42300, Handel i żegluga 1—4 emisja 1950, Borkowski 1—6 emisja 1525—1510—1525, Bracia Jabłkowscy 1-5 emisja 1250—1300, Warszawska fabryka cukru 14100—14000, Ostrowieckie zakłady 8075—8150—8125, Polska nafta 1—3 emisja 2300—2275—2280, Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 1275—1260, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 610—600—625.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Dr ADOLF NICHTHAUSER
adwokat
przeżywszy lat 51, po krótkich cierpieniach zmarł dnia 28 sierpnia 1921.
Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 30 b. m. o godzinie 4 po południu. Na ten smutny obrzęd w nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy z powodu zgonu s. p. Wiktoryna Zieleniewskiego okazali nam współczucie, dziękujemy z głębi serca. Wdzięczność naszą wyrażamy szczególnie Przewielebnemu Duchowieństwu Kolegom i Współpracownikom Zmarłego. Tym zaś, którzy z Sanoka na pogrzeb przybyli, a zwłaszcza tym, którzy drogie nam zwłoki na ramionach do miejsca wiecznego spoczynku odnieśli, składamy osobne, najgorętsze podziękowanie.
Żona, Matka, Rodzeństwo.

Wystawiamy na „Targach Wschodnich"
(pawilon główny)
DROBNER KRAKÓW

ZWINIĘCIE ZASTĘPSTWA POLSKIEGO BANKU KRAJOWEGO W JAROSŁAWIU. Z powodu zerwania przez Kasę oszczędności m. Jarosławia stosunku z nami, zwijamy na razie zastępstwo, powierzone tejże na okręg jarosławski, przydzielając odnośne agendy Filji naszej w Przemyślu, o czem niniejszem zawiadamiamy interesowanych.
4641 3 Polski Bank krajowy.

Zarząd Forteczny Obozu Warownego w Krakowie.
L. dz. 819/Z. F.
Zarząd Forteczny Obozu Warownego w Krakowie rozpisuje
KONKURS
na rozbiórkę mostu drewnianego na Wiśle w Łęgu pod Krakowem. Plan mostu i warunki rozbiórki przeglądać można codziennie w godzinach urzędowych w Zarządzie Fortecznym plac św. Magdaleny 2, pokój 51. Jako zapłata za wykonane roboty służy pewna część materjału, uzyskanego z rozbiórki.
Pisemne oferty ostemplowane wnosić należy do Zarządu Fortecznego Obozu Warownego w Krakowie w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na rozbiórkę mostu" w terminie do 10 września b. r. do godziny 12, zaś wadjum do oferty w wysokości 50.000 Mk. zechcą oferenci złożyć w Komisji Gospodarczej Obozu Warownego w Krakowie, plac Magdaleny 2, III piętro.
4643 2 Szef Zarządu Fortecznego.

POSZUKUJE SIĘ ADMINISTRATORA rolnika z wyższem wykształceniem, z dłuższą praktyką i z dobremi poleceniami, do prowadzenia dwóch do trzech folwarków, kierownictwa kancelarji zarządu dóbr i przełożeństwa obszaru dworskiego. Zgłoszenia pisemne wraz z odpisami świadectw i podaniem warunków do Zarządu dóbr ks. Sapiehy w Oleszycach przez Jarosław — Małopolska.

BLANDEKI (Płachty) nieprzemakalne
poleca istniejąca od r. 1883
fabryka N. ZEMSZ
w Warszawie, ul. Chłodna 38, tel. 29—86.

KURSA HANDLOWE
K. ZIMOWSKIEGO W KRAKOWIE
rządowo upoważnione żeńskie i męskie 4-miesieczne i roczne. Wpisy do 10 września w kancelarji, ul. Tenczyńska 2 (Groble) od godz. 10—1, a w szkole, Rynek 17, II. p. od godz. 5 do 7 wieczór. 4623 2

POSZUKUJE SIĘ DO KUPNA KRÓW hodowlanych mlecznych, ewent. całej obory. Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny i innych szczegółów pod „Krowy" do biura dzienników i ogłoszeń Marjana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 4417

Potrzebna ROZNOSICIELKA DZIENNIKA. Wiadomość w Adm. „N. Reformy" między g. 4 a 5 popołudniu.

Dr IGNACY BETTER
ordynuje w KRYNICY, willa »KRAKUS«.

WPISY
na kursa buchalteryjno-handlowe w Szkole „HERMES" Jana Piłcka w Krakowie, ul. Florjańska 39, II. p. przyjmuje się do 8 września. Kursa roczne i 4-miesięczne. Nauka rozpoczyna się 10 września. Zamiejscowych uczy listownie Szkoła pisania na maszynie „HERMES" wyucza pisania na maszynach wszelkich systemów. Naukę rozpoczynać można każdej chwili.

LEKARZ-DENTYSTA
Adam Rosenzahl
powrócił. — Zyblikiewicza 16.

KURSA HANDLOWE ŻEŃSKIE
profesora Akademji handlowej w Krakowie
M. PASSAKASA
WPISY 1) na Jednoroczny kurs handlowy żeński, 2) na Kursa wieczorne dla dorosłych odbywają się codziennie od 11—1 przed południem i od 5—6 po południu we firmie M. Passakas i Spółka, Kraków, Plac Marjacki l. 9. 4612 4

Panienka znajdzie umieszczenie z całem utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Wiadomość: ul. Zyblikiewicza l. 20, I piętro, 1 drzwi. 4607 1 3

Jadalnia dębowa, szafa z lustrem i inne meble, obrazy, książki do sprzedania. Konarskiego 25, I p. od 10—12 i od 5—7. 4621

Poszukuję 2 lub 1 pokoju z kuchnią. Czynsz obojętny. — Wiadomość w biurze ogłoszeń M. Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 4618 1 2

Węże gumowe z wkładami płóciennemi

od ½—2 średnicy do polewania i węże spiralne oraz wszelkie artykuły techniczne polecają

W. H. Selinger i M. Zughaft

Kraków, Librowszczyzna 4. 4624

Buchalter-bilansista i korespondent z kilkuletnią praktyką, poszukuje zaraz posady w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia pisemne pod „B. K.“ do Biura „Prasa“, Karmelicka 16. 46 6

Świtka damska w bardzo dobrym stanie i kapelusz zimowy do sprzedania. Wiadomość: ul. Bernardyńska l. 2, (klasztor) I p., drzwi na prawo, między 4—6. 4635

Kursa języków

w Instytucie Ansona (Szewska 17)

rozpoczęte.

Przyjmuje się również zapisy na kursa korespondencji angielskiej, francuskiej i niem. 4577 2 10

Bieliznę męską

wykonuje szybko i po cenach przystępnych 4595 2 3

Pracownia „Róża“

Kraków, św. Filipa 23.

Zamienię 3 pokoje z komfortem w IV dzielnicy, na 4 pokoje. Warunki korzystne, ustnie. Zgłoszenia pod **„Zamiana“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 4596 2 3

Français-italien

par institutrice experimentée, de 3 à 5 h. Czapskich 1, na parterze, od frontu, pierwsze drzwi na prawo. 4606 2 2

Farby i chemikalja

zawsze w wielkim wyborze, po najniższych cenach na składzie tranzytowym. Specjalności: tlenki żelaza, franc. okier. ultramaryna i namiastki zieleni do wapna, barwniki chromowe, litofon, żywica. terpentyna, antychlor i t. p. Weinberger & Kellner, Wiedeń VIII, Alserstrasse 18. — Rok założenia 1880. 4611 2 2

Garnitur klubowy

skórzany, bardzo ładny i mało używany, stylowy, ze stolikiem i 4 szafami, wyrób pierwszorzędny do sprzedania. Zgłoszenia Biuro „Ruch“, Szczepańska 9, pod **„Garnitur“.** 4541 2 2

Zegar piękny, antyczny, z brązu, okazyjnie do sprzedania. Wielopole l. 10 (koniec oficyn, parter). 4547 3 3

Do sprzedania pługi

1 „W—D“ 80 K. M., 6-skibowy
1 „Praga“ 35—40 K. M., 5-skibowy.

Przedsiębiorstwo dla budowy i odbudowy maszyn

Nassenfeld i Klüger

Przemyśl, ul. Mickiewicza 7. 4544 4 10

Powozy pókryte na oliwnych osiach, używane, wachlarze lakierowe; wózki nowe, resorowe, na oliwnych osiach, do sprzedania. — Wiadomość: Markfeld, Wielopole 5. 4573

Tarcice, deski bukowe 26, 40, 60, 80 i 105 mm, suche, zupełnie zdrowe, kilkaset m³ sprzedam zaraz. Zgłoszenia pod **„Tarcice“** okazicielowi kwitu do biura „Ruch“ Kraków, Szczepańska 9. 4519 3 5

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski. Kraków, ul. Mikołajska 10. 4526 3 20

CYSTERNY

na naftę i jej produkty wynajmuje

Biuro spedycyjne ADOLF STERN

Kraków, ul. św. Jana 18. 4527 3 3

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 60 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 100 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 2460

Wszelkie przybory szkolne, papier listowy, pocztówki artystyczne, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca skład papieru i galanterji Michał Słomiany, Kraków, Sławkowska 24. 4404 7 10

MYDŁA GLICERYNOWE KOSMOSIKULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE, Tel. 133-14
4052 12 50

Teren naftowy

na 50 morgach w Uryczu — tanio do sprzedania. — Wiadomość:

Dr WOLF

adwokat 4270 2 7

Kraków-Podgórze ul. św. Benedykta 3.

Najnowszy wynalazek.

Farba, natychmiastowe i stałe oczernienie brwi i rzęs. 6060 Polecam paniom parówkę i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery. **Zakład kosmetyczny Franc. Budziaszek,** Kraków, ul. Grodzka 3.

KUPCY!

Najtaniej i najszybciej możecie się zaopatrzyć w wszelkiego rodzaju towary, tylko i jedynie na I-szych międzynarodowych

„TARGACH WSCHODNICH“

we Lwowie w czasie od 25-go września do 5-go października 1921.

Legitymacje, uprawniające do uczestnictwa, wydają: 4628

W KRAKOWIE:

Biuro „Targów Wschodnich“, ul. Długa 1;
Biuro reklamy „PRASA“, ul. Karmelicka 16;
Związek handlowo-przemysłowy, ul. Dunajewskiego 7;
„POLSKI GLOB“, ulica Potockiego l. 3.

W SZCZAKOWEJ: „POLSKI GLOB“.
W OŚWIĘCIMIU: „POLSKI GLOB“.
W PRZEMYŚLU: „POLSKI GLOB“.

„TEROPOL“

destylarnia teru, fabryka papy dachowej i przetworów chemicznych

Spółka akcyjna w Krakowie.

Postanowieniem ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 29 lipca 1921 r., ogłoszonem w „Monitorze Polskim“ Nr 177 z dnia 6-go sierpnia b. r., zatwierdzonym został statut Spółki akcyjnej „TEROPOL“.

Kapitał akcyjny wynosi

40,000.000 marek polskich

podzielonych na 80.000 sztuk akcyj na okaziciela opiewających, po 500 marek za każdą. 4535 2 2

Tytułem kosztów konfekcji, pobraną zostanie od każdej akcji kwota 60 Mkp.

CAŁY KAPITAŁ AKCYJNY ZOSTAŁ PRZEZ SUBSKRYBENTÓW POKRYTY.

Wzywa się wszystkich tych, którzy o przydział akcyj prosili, a należytości za akcje w całości nie złożyli, o wpłacenie tejże najpóźniej do dnia 15-go września 1921 r. do kasy Spółki akcyjnej „TEROPOL“ w Krakowie, ulica Stolarska l. 13, lub do kasy Śląskiego Banku Eskontowego (dawniej Wiedeński Bank lombardowy i eskontowy) w Krakowie, Rynek główny l. 12.

Komitet założycieli.

Polsko-bałtyckie

Towarzystwo handlowe i transportowe S. A.

Telefon Nr 2164 Oddział w Krakowie ul. Lubicz 2, I p. 4546

Ekspedycja, oclenie, magazynowanie, zaliczkowanie, przewóz, ubezpieczenie, własne samochody ciężarowe.

Ekspedycja eksponatów na Targi Wschodnie do Lwowa!

11 do 17 września 1921 — **WIENER INTERNATIONALE MESSE** — **11 do 17 września 1921**

WIEDEŃSKI MIĘDZYNARODOWY JARMARK.

Zgłoszenie mieszkań dla gości jarmarku w wydziale mieszkaniowym Jarmarku Wiedeńskiego, Wiedeń (Wien), II, Aspernbrückengasse 2.

Wszelkich informacyj co do ułatwienia podróży udzielają austrjackie przedstawicielstwa konsularne i biuro Jarmarku Wiedeńskiego, Wiedeń, II, Aspernbrückengasse 2.

Jarmark teatralny, koncertowy i kinematograficzny 4 do 25 września 1921 r. 4232 2 2

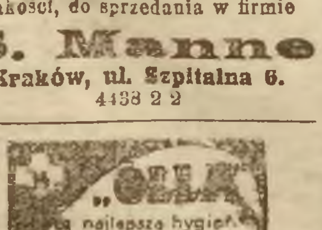
Na mieszkanie z utrzymaniem, troskliwą opieką i ewentualną pomocą w nauce, przyjmę panienki za prowianty. — Zgłoszenia pod **„Wdowa po dyrektorze“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 4484

Płachta gumowa

używana ca 70 m² pierwszej jakości, do sprzedania w firmie

S. Manne

Kraków, ul. Szpitalna 6. 4438 2 2



3687 25 25

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę rutynowany elektryk.

T. ARMATYS

Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic. 10314 6 6

Sklep z telefonem, w śródmieściu

przy główniejszej ulicy w Krakowie, przyjmie do sprzedaży materjały i wyroby żelazne, metalowe, instalatorskie, blacharskie i t. p. — Zgłoszenia przyjmuje Skład fabryczny J. Tokara, Kraków, ul. św. Jana 10. Telefon Nr 574. 4598 2 4

GOSPODARSTWO

35 morgów dobrej ziemi, 2 morgi łąki, budynki masiw. inwentarz nadkompletny, wszelkie narzędzia do rybołowstwa. 1000 morgów dzierżawy jeziora, raki, węgorze i wszelkie rodzaje ryb. Cena 250.000 marek niemieckich, lub dolary. Zgłoszenia przyjmuje Polskie Biuro ogłoszeń „Rekord“, Toruń, ul. Krasińskiego 10b, wejście z ulicy Sienkiewicza. 4586 2 3

Samodzielny(a) buchalter(ka)

korespondujący (a) również samodzielnie w języku polskim i niemieckim, oraz

PANNA

obznajomiona z czynnościami biurowemi i pisząca biegle na maszynie, poszukiwani do większego zakładu przemysłowego w Krakowie.

Zgłoszenia pisemne wraz z podaniem warunków i terminu wstąpienia uprasza się przesyłać pod: Skrytka pocztowa 151, Kraków. 4521 3 5

Walne Zgromadzenie

członków Spółki rolniczo-przemysłowej w Krakowie odbędzie się dnia **6 września 1921 r.** o godz. 5-tej po południu w biurach Spółki rolniczo-przemysłowej, Kraków, ulica Poselska l. 20.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia.
2) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i przyjęcie do wiadomości bilansu za rok 1920.
3) Udzielenie Dyrekcji absolutorjum z rachunków oraz czynności za rok 1920.
4) Zatwierdzenie wniosku Rady nadzorczej co do rozdziału zysków i strat.
5) Wnioski członków. 4614

Sekretarz: **Djonizy Matula.** Prezes: **Franciszek Marjewski.**

„DESODEROL“

najskuteczniejszy środek dezynfekcyjny, zabezpieczający przed wszelkiemi epidemjami, poleca: 4540 2 2

Reim i Ska z ogr. odp. w Krakowie.

Ostrzeżenie.

Wobec zaszłych wypadków zgłaszania się do firm małopolskich rzekomych delegatów różnych urzędów państwowych, którzy, obiecując szybkie dostawy węgla, wyłudzają znaczne zaliczki, Inspektorat węglowy w Krakowie ostrzega przed podobnymi osobnikami, których należy oddawać w ręce policji państwowej.

4627 **Inspektorat węglowy w Krakowie.**

SPÓŁKA AKCYJNA

„MARMURY KIELECKIE“

Fabryka: Kielce, ul. 3 Maja

Zarząd: Warszawa, ul. Żórawia 4a, m. 11. Telefon 104-20. 4630 1 7

MYDŁO do prania najlepszej jakości, hurtownie po 270 Mkp. Wagonowo taniej. W paczkach pocztą opłatnie za zaliczką 5 kg 1500 Mp. poleca firma

S. BINZER

Kraków, ul. Radziwiłłowska 15. Telefon Nr 1419. 4565 1 2

Dla Amerykanów!

Browar z kompletnem urządzeniem. Dom mieszkalny, 8 pokoi, obszerne podwórze, spichrz 3-piętrowy. Dom dla robotników, 12 morgów dobrej łąki. Nadaje się także na inne przedsiębiorstwo przemysłowe. Cena 20 milj. mk polsk. w dolarach.

Majątek ziemski 730 morgów ziemi I klasy, jezioro i łąki. Budynki masywne, Inwentarz kompl. Dwór o 8 pokojach w ładnym parku nad jeziorem. Cena 19.500 dolarów. Sprzedaje Polskie Biuro ogłoszeń „Rekord“. Toruń, ulica Krasińskiego 10b, wejście z ulicy Sienkiewicza. 4583 2 3

Jako spólnik

do przedsiębiorstwa handlowego, agencyjnego lub spedycyjnego, wstąpiłby młody mężczyzna, pierwszorzędna siła biurowa, mający stosunki w kupiectwie, dając w zamian swoją współpracę i ewent. kapitał. — Zgłoszenia pod **„Przyszłość 500“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 4590 2 2

Fabryka mydeł toaletowych, perfum i kosmetyków

T-wa „FORNARINA“

WARSZAWA

założona w 1888 roku

poleca znane z dobroci swojej:

Mydło wazelinowe Nr 1892 } specjalność fabryki
Mydło dla pracujących Nr 300 } specjalność fabryki
Mydła kwiatowe różnych zapachów
Wody kolońskie czyste: podwójną, potrójną i poczwórną
Wody kwiatowe różnych zapachów
Perfumy od najwykwintniejszych
Végétal i wodę chinową do włosów
Eliksir i proszek do zębów
Puder i inne kosmetyki

Żądać wszędzie! 4639 1 9

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Kraków, ul. Sławkowska 1 4497 4 16

dostarcza wagonami

ŻELAZA

pochodzenia krajowego, przy krótkich terminach dostawy.

ODLEWY DZWONÓW

wykonywa 4631 1 7

„BABBIT“

fabryka amunicji, armatur i odlewnia

CHOLEWIŃSKI i WĄSOWSKI

Warszawa-Mokotów, ul. Kazimierowska L. 19, telef. 91-81.

Zarząd: Warszawa, Żórawia 4a, m. 11., telef. 104-20.

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IKNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 4164 6 0

„RECORD“

pierwszy francusko-polski żurnal mód.

Numer wrześniowy już wyszedł!

Do nabycia w księgarniach, sklepach papieru i t. p. Cena Mkp. 160·—. 4528

OGŁOSZENIE.

Dowództwo Okręgu Generalnego Kraków zakupi 20.000 (dwadzieścia tysięcy) podków systemu Lechnera, pod następującemi warunkami dostawy:

1) Podkowy (średnich wymiarów) muszą nadawać się w zupełności dla celów wojskowych, co stwierdzi wydelegowana w tym celu komisja.

2) Dostawa loco Kraków.

3) Kwota zakupna płatna gotówką w walucie krajowej, przy odbiorze podków.

4) Oferty wraz z wzorami wnosić należy do dnia 12 września 1921 r. wprost do Dowództwa Okręgu Generalnego Kraków, referat taborów, ul. Stradom l. 14.

Za dowódcę Okr. Gen.: *Gorecki* płk., mp

Kraków, dnia 29 sierpnia 1921 r. 4636 1 3

Pierwszorzędny interes fryzjerski

z mieszkaniem (3 pokoje), w bardzo dobrem położeniu Torunia, za 900.000 mk do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Polskie Biuro ogłoszeń „REKORD“, Toruń, ul. Krasińskiego 10b, wejście z ul. Sienkiewicza. 4587 2 3

Dla Amerykanów!

Fabryka mebli z maszynami i kompletnem urządzeniem. Dom, 3 mieszkania o 6 pokojach. 2 mieszkania o 4 pokojach i 1 mieszkanie o 3 pokojach. 3 mieszkania będą wolne. Cena 600.000 mk niem.

Młyn parowy i wodny 3-piętrowy, w większej kościelnej wsi. Do tego 130 morgów ziemi. Budynki masywne. Cena 20 miljonów mk polsk.

Parowa cegielnia z nowoczesnem urządzeniem. 150 morgów ziemi (gliny). Budynki nowe, masywne. Inwentarz żywy i martwy. Kuźnia z narzędziami. Ładny ogród owocowy i warzywny. 2 minuty od stacji. Cena 700.000 mk niem. lub odpowiednią sumę w walucie polskiej.

Parowa cegielnia w mniejszem mieście. Do tego 40 m. ziemi. Inwentarz kompl. Cena 500.000 mk niem.

Parowa cegielnia Dom mieszkalny. 12 pokoi. Ogród owocowy. 200 drzew. Budynki nowe, masywne. 18 morgów ziemi I klasy. Inwentarz nadkompl. Cena 2 milj. mk niem.

Prócz tego różne inne młyny i przedsiębiorstwa przemysł., majątki większe i mniejsze, domy, restauracje, sklepy i t. d. sprzedaje Polskie Biuro ogłoszeń „Rekord“, Toruń, ul. Krasińskiego 10b, wejście z ulicy Sienkiewicza. 4584 2 3

Powszechnie, z rzetelności znane **Biuro ogłoszeń „Rekord“** w Toruniu, ul. Krasińskiego 10b, wejście z ulicy Sienkiewicza, ma do sprzedania: majątki ziemskie, młyny, cegielnie, różne fabryki, sklepy wszelkiego rodzaju, domy i gospodarstwa. 4585 2 3

TOREB PAPIEROWYCH

w każdych ilościach i w dowolnych rozmiarach i formatach, z papieru białego i kolorowego, jak również papieru fabryk krajowych i zagranicznych, dostarcza

Pierwsza katolicka fabryka torebek papierowych w Krakowie.

Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa na miejsce lub z wysyłką na prowincję. P. T. Kupcom odpowiedni rabat. Zlecenia przyjmuje firma A. Zembrzycki, Kraków, ul. Florjańska 9, telef. 1560. 4689

PAPIER

drukowy, do pisania i pakowania 4599 2 2

TEKTURĘ

białą, szarą, brunatną — poleca:

Aleksander Selinka & Co.,

Wien, IV., Prinz Eugenstrasse 18.

Telefon Nr 52-3-14. Telegramy: „Aselco Wien“.

WIEDEŃSKA

AKADEMJA HANDLOWA

Rok założenia 1857. Rok założenia 1857.

Wiedeń, I., Akademiestrasse 12.

Świadectwa z ważnością państwową. — I. Kurs abiturjentów Dla absolwentów i absolwentek szkół średnich. Trwa od dnia 1-go października 1921 r. do dnia 30-go czerwca 1922 r.

Kursa przed i popołudniowe.

II. Czteroletnia akademja. Początek roku 16 września 1921 r. Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły średniej (4 klas)

Wyjaśnienia, prospekty i zapisy co dzień.

4376 2 2 **Dyrekcja.**

W Drukarni Literackiej w Krakowie, pl. Jagiellońska L. 18. Rządca Drukarni L. K. Górski.